

Listy J. Kennedy'ego i H. Macmillana do N. Chruszczowa

Prezydent Stanów Zjednoczonych J. Kennedy wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowa list w sprawie doświadczeń z bronią nuklearną, które — jak wiadomo — władze amerykańskie i brytyjskie zamierzają wznowić w bieżącym miesiącu w strefie Wyspy Bożego Narodzenia na Pacyfiku.

W liście tym prezydent Kennedy oznajmia, że USA wznowią doświadczenia z bronią nuklearną w strefie Wyspy Bożego Narodzenia, jeśli strona radziecka nie zgodzi się na żądanie mocarstw zachodnich dotyczące formy kontroli i inspekcji nad przestrzeganiem zakazu doświadczeń z tą bronią.

List analogicznej treści wystosowany został do N. S. Chruszczowa przez premiera Wielkiej Brytanii H. Macmillana. (PAP)

Jurij Gagarin na ekranach TV

12 hm. o godz. 14.55 Telewizja Polska transmitować będzie z Moskwy uroczystą akademię organizowaną z okazji pierwszej rocznicy lotu człowieka w Kosmos. W uroczystości weźmie udział pierwszy kosmonauta — Jurij Gagarin. (PAP)

W Genewie — pierwszy wspólny dokument

Projekt części wstępnej układu rozbrojeniowego, uzgodniony w większości punktów, jest pierwszym wspólnym dokumentem, jaki dwaj współpracownicy konferencji genewskiej — delegaci ZSRR i USA — przedstawili plenium Komitetu 18 Państw. Dokonanie tego pierwszego kroku w kierunku wypełnienia zadania zleconego Komitetowi Rozbrojeniu przez Zgromadzenie Ogólne NZ, mimo pozostających jeszcze kilku rozbieżności, zostało pozytywnie ocenione przez delegatów i wprowadziło na przedwczorajszym posiedzeniu poprawny, kurtuazyjny ton dyskusji, sprzyjający poszukiwaniu dróg porozumienia.

Wtorkowemu, 17 z kolei po sesji plenarnej Komitetu Rozbrojeniowego przewodniczył delegat Bułgarii, wiceminister spraw zagranicznych Tarabanow. Głos w dyskusji zabierali przedstawiciele USA, ZSRR, Kanady, Rumunii, Egiptu, Indii, W. Brytanii i Włoch.

Wystawa filatelistyczna

W Muzeum Poczty we Wrocławiu, jedynej tego rodzaju placówce w Polsce, otwarta została wystawa znaczków pocztowych związanych tematycznie z 20 rocznicą powstania PPR. Na wystawie zgromadzono około 3 tysięcy eksponatów uszeregowanych w cyklach tematycznych obejmujących serie: „Lenin w Poroninie”, „Wielka Rewolucja Październikowa”, „Rok 1905”, „Twórcy PPR”, „Zjazd Zjednoczeniowy Partii”, „Osiągnięcia PRL”. (PAP)

Odczyt członka KC PZPR: PPR i inteligencja

Komitet Wojewódzki PZPR zawiadamia, że w dniu 13 kwietnia br. o godz. 17.00 w sali konferencyjnej KW członek KC PZPR tow. Jan Izdoreczyk wygłosi odczyt na temat: „Polska Partia Robotnicza i inteligencja”.

Na powyższy odczyt Komitet Wojewódzki uprzejmie zaprasza konsultantów i lektorów KW, aktyw partyjny i społeczeństwo miasta Poznania.



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
czwartek, 12 kwietnia 1962

Cena 50 gr
Nr 87 (5655)

W przemyśle ciężkim drugi etap porządkowania gospodarki

Na początek akcja obejmie 30 zakładów wzorcowych

Pod przewodnictwem ministra przemysłu ciężkiego — Fr. Waniolki obradowała 10 hm. komisja do spraw drugiego etapu porządkowania gospodarki w tym resorcie. Dokonano przeglądu aktualnej sytuacji w tej dziedzinie.

Jak wiadomo, przemysł maszynowy zastosował normy techniczne uzasadnione. Te re formy określano mianem pierwszego etapu porządkowania gospodarki w przemyśle. Zgodnie z założeniami, wprowadzaniu nowych norm towarzyszyły istotne usprawnienia orga-

nizacyjno-techniczne. Obecnie specjalne komisje sprawdzają, jak zostały zrealizowane przedsięwzięcia techniczno-organizacyjne. W części skontrolowanych zakładów stwierdzono, że nie przeprowadziły one w pełni zaplanowanych prac porządkowych, przewidzianych w pierwszym etapie tej akcji.

Nadrobienie opóźnień i pełne wykonanie zamierzonych w I etapie przedsięwzięć organizacyjno-technicznych jest obecnie bardzo ważnym zadaniem. Warunkuje to bowiem możliwość przystąpienia zakładów do realizacji drugiego etapu. Przemysł ciężki rozpoczyna obecnie generalną ofensywę w zakresie porządkowania techniki, organizacji i poprawy wykorzystania materiałów oraz surowców. Te trzy sprawy — to podstawowe kierunki działania. Każdy zakład opracowuje w tej dziedzinie konkretny harmonogram i plan zamierzeń w dziedzinie organizacji i techniki.

Na pierwszy ogień idą tzw. zakłady wzorcowe, które zostały wytypowane przez odpowiednie zjednoczenia i zespoły specjalistów. Zakładów tych jest około 30. Są to przedsiębiorstwa, których stan organizacyjny i techniczny jest na ogół wyższy niż pozostałych. Przy typowaniu wzorcowych przedsiębiorstw kierowano się także względami „geograficznymi”. Chodziło o to, by w

każdym województwie był jakiś zakład wzorcowy. Doświadczenia uzyskiwane w fabrykach będą służyły innym.

Prace nad drugim etapem nie mogą w żadnym wypadku powodować nadmiernych ilości dodatkowej sprawozdawczości, wykazów itp. Mniej papieru, lecz więcej efektywnej pracy! Konieczna jest również duża pomoc zakładom ze strony zjednoczeń. (PAP)

16 kwietnia X Plenum KC PZPR

W poniedziałek, 16 hm., rozpoczyna się obrada X Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej poświęcone sprawie realizacji przez przemysł maszynowy uchwał IV Plenum KC PZPR o postępie technicznym. (PAP)

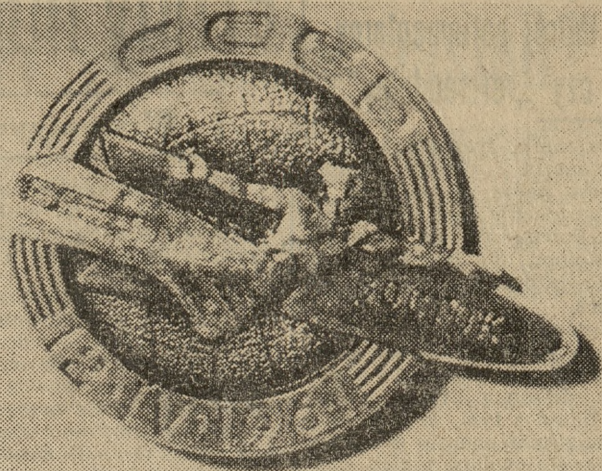
Przygotowania do obchodów 1 Maja i 40-lecia KZMP

W miastach, miasteczkach i wsiach województwa poznańskiego trwają przygotowania do obchodu święta 1-majowego. Tegoroczna kampania 1-majowa przebiegać będzie pod hasłami: „Przyspieszamy realizację planu 5-letniego”, „Rozwijamy demokrację socjalistyczną”.

W dniach od 28 do 30 kwietnia odbywać się będą akademie powiatowe, a także w zakładach pracy i szkołach, gdzie organizowane będą wieczornice i pogadanki. W niektórych zakładach pracy załogi wezmą udział w masówkach i manifestacjach. Wśród zaproszonych gości przez zakłady pracy znajdują się przedstawiciele wsi, z którymi współpracują zakłady, chłopcy z kolei zaproszą do siebie robotników.

W Poznaniu, w przeddzień święta klasy robotniczej zostaną oddane do użytku społeczeństwa dwie poważne placówki kulturalne — Muzeum Ruchu Robotniczego w gmachu „Odwachu” przy Starym

W rocznicę historycznego lotu



Pamiątkowa odznaka radziecka wydana dla upamiętnienia pierwszego lotu kosmicznego mjr. Jurija Gagarina. Przedstawia ona pilota na tle statku kosmicznego „Wostok” i napis: „ZSRR 12. IV. 1961 r.”

Fot. — CAF

Nowe złoża gazu ziemnego

Obecna 5-latkę w przemyśle naftowym nazwano „gazową”. Liczne wiercenia geologiczne koncentrują się bowiem wokół poszukiwań gazu ziemnego. Zgodnie z opiniami geologów liczono na odkrycie takich złóż w Rzeszowskim, co w pełni potwierdziły przeprowadzone wiercenia. Poza gazem ziemnym w rejonie Lubaczowa, odkryto pola gazonośne w Przemyskim.

Ostatnio brygady wiertnicze jasielskiego przedsiębiorstwa „Poszukiwania Naftowe” udostępniły nowe złoża gazowe w rejonie Przeworska. Złoża te zostały już udokumentowane przez Państwową Komisję Zasobów i — jak obliczono — odpowiadają wielkością lubaczowskim.

Odkryte w ostatnim roku nowe złoża gazowe stanowią — jak się oblicza — prawie połowę ogólnokrajowych udokumentowanych zasobów gazu ziemnego. (PAP)

Projekt emerytur dla chłopów-spółdzielców

W niedługim czasie rozwiązany zostanie problem zaopatrzenia emerytalnego dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ich rodzin. Do podjęcia decyzji w tej sprawie przywiązuje się duże znaczenie. Brak zabezpieczenia emerytalnego na starość i w przypadku niezdolności do pracy w wielu wypadkach wstrzymywał starszych rolników od wstępowania do zespołowych gospodarstw i nie sprzyjał umacnianiu się poszczególnych spółdzielni.

Ostatnio opracowano w tej sprawie zasady i odpowiednie przepisy prawne. Zostaną one rozpatrzone przez Sejm.

W opracowanych przez resort rolnictwa propozycjach wychodzi się z założenia, że system emerytalny powinien przyczynić się do umocnienia zespołowych gospodarstw chłopskich i dlatego postuluje się różnicowanie świadczeń emerytalnych dla członków spółdzielni produkcyjnych w zależności od stopnia społecznienia, środków produkcji. Najszersze świadczenia przewiduje proponowany system emerytalny dla członków tych spółdzielni produkcyjnych, które prowadzą zespołowo nie tylko uprawę ziemi, ale także produkcję zwierzęcą i posiadają w przeleżeniu na 100 ha użytków rolnych nie mniej niż 20 sztuk bydła. Szerszy zakres świadczeń dla członków spółdzielni produkcyjnych wyższego typu uzasadniono tym, że ich podstawowym źródłem utrzymania jest dochód z osobistej pracy w zespołowym gospodarstwie. Chłopi w takich spółdzielniach korzystali by z rent starczych, inwalidzkich i rodzinnych. (PAP)

PAP-RADIO INF-WŁ-TELEFONEM
RADIO INF-WŁ-TELEFONEM
INF-WŁ-TELEFONEM
TELEFONEM
PAP-RADIO INF-WŁ-TELEFONEM
RADIO INF-WŁ-TELEFONEM
INF-WŁ-TELEFONEM

Kennedy odmówił

Biały Dom oznajmił w środę, iż prezydent Kennedy odmówił spotkania z grupą kobiet amerykańskich na czele z panią Eaton, które zamierzały zaprotestować wobec szefa państwa przeciwko wznowieniu przez USA prób z bronią jądrową.

Rakieta z felerem

Przewidziana na wtorek próba wystąpienia z bazy na Przylądku Canaveral pierwszego brytyjsko-amerykańskiego satelity ziemnego została odroczone wskutek wykrycia wady w drugim członie rakiety Thor-Delta.

Roberto Benzi w Moskwie

We wtorek po raz pierwszy wystąpił w Moskwie sławny francuski dyrygent Roberto Benzi, który mimo swego młodego wieku (ma dopiero 24 lata) objechał już cały świat. Benzi dyrygował Państwową Orkiestrą Symfoniczną ZSRR w wielkiej sali moskiewskiego konserwatorium.

Wojciech Siemion laureatem

Jury nagrody krytyki teatralnej im. Boga przyznało nagrodę za rok 1961 Wojciechowi Siemionowi za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ludowej sztuki teatralnej.

10 lat FSO — 100 tys. samochodów

W tych dniach załoga FSO na Żeraniu wypuściła 100-tysięczny samochód, właśnie na 10-lecie zakładu. Do 1 kwietnia br. FSO wyprodukowała ogółem ponad 62 tys. dobrze znanych, wysłużonych osobowych „Warsaw”, ok. 7,5 tys. sanitarek i 16,2 tys. transportowych furgonetek, opartych na konstrukcji „Warsawy”, 14.200 małych osobowych „Syren” i blisko 22 tys. zespołów mechanizmów do mikrobusów „Nysa” i półciężarówek „Żuk”. (PAP)

Wiosenne prace w polu



Siew jęczmienia w PGR Krzyżanowo (pow. Śrem). Marzali Floczyński wysypuje do siewnika ziarno jęczmienia jarego.

CAF — fot.
Radziszewski

Ruszyła budowa „Konina III”

Z nastaniem wiosennej pory ruszyły prace przy budowie trzeciej z kolei dzielnicy Nowego Konina — miasta górników, energetyków i hutników.

Ekipy budowniczych przystąpiły do wznoszenia osiedla nazwanego „Koninem III” (Konin I i II) — to wybudowane po wojnie dzielnice zamieszkałe przez 10 tys. osób. Organizowana na miejscu wytwórnia prefabrykatów przyczyni się do potania kosztów i przyspieszenia budowy. Do końca roku planuje się wzniesić w stanie surowym 18 dużych domów. Według projektu w tej części osiedla mają być wybudowane m. in. pawilony usługowo-handlowe, z nowoczesnymi „supermarketami”, kino, hotel, szkoła podstawowa, przedszkole i gmach technikum górniczego. Zakończenie budowy całej dzielnicy, obliczonej na 7 tys. mieszkańców nastąpi w 1964 r.

W przyszłym roku przystąpi się

Kradzież w muzeum

Organa MO prowadzą śledztwo w sprawie kradzieży dokonanej w krakowskim Muzeum Historycznym. Łupem złodziei padło kilka namalowanych o dużej wartości historycznej, a m. in. puchary i medaliony Bractwa Kurkowe (średniowieczna organizacja mieszczan krakowskich), pozłacany miedzioryt jednego z cechów.

Z Francji Ustrój parlamentarny czy „referendalny”

Dzienniki francuskie, jak i komentarz agencji France Presse pełne są pogłoszek na temat ewentualnej zmiany rządu. Powtarzają się nazwiska Pompidou lub Joxe'a — jako kandydatów na przyszłego premiera.

Komentarze wskazują, że obecnie, po zatwierdzeniu przez naród w referendum z 8 kwietnia układu z Evian, należy się liczyć z tym, że szef państwa z całą energią przystąpi do uregulowania takich problemów, jak:

- modernizacja armii francuskiej z własnym atomowym wyposażeniem;

- unia polityczna Europy zachodniej według gaullistowskiej recepty „Europejczyzn”;

- Jeśli chodzi o politykę wewnętrzną wszyscy komentatorzy liczą się ze zmianą konstytucji na rzecz reżimu prezydenckiego i z wprowadzeniem referendum jako stałej praktyki w stosunkach między prezydentem a narodem.

Dziennik „Combat” podkreśla, że w ten sposób system parlamentarny zastąpiony zostałby przez system „referendalny”. Dziennik wymienia trzy referenda, które mają się odbyć w najbliższym czasie:

PIERWSZE dotyczyłoby aprobaty umowy zawartej z partnerami Wspólnego Rynku w sprawie organizacji politycznej „Małej Europy”;

DRUGIE — miałoby dotyczyć zmian konstytucji, a przede wszystkim wyboru prezydenta republiki w głosowaniu powszechnym oraz modyfikacji ordynacji wyborczej (w sensie jeszcze bardziej antydemokratycznym aniżeli obecna);

TRZECIE referendum odnosziłoby się do militarnej polityki Francji. (PAP)

Próby nuklearne za wszelką cenę?

Ułtymatywne stanowisko USA i Anglii wobec ZSRR

Genewska konferencja rozbrojeniowa zebrała się wczoraj o godz. 10 na posiedzenie plenarne, by zapoznać się z raportem z dotychczasowych obrad podkomitetu do spraw zakazu doświadczeń z bronią jądrową.

Jak wiadomo, dotychczasowe obrady podkomitetu do spraw zakazu doświadczeń z bronią nuklearną nie przyniosły żadnego postępu na skutek domagania się przez stronę zachodnią, by Związek Radziecki wyraził zgodę na system inspekcji mający być formą kontroli układu o zakazie doświadczeń. Związek Radziecki uważa, że w chwili obecnej istnieją przyrządy naukowe pozwalające wykrywać wszelkie wybuchy nuklearne w atmosferze, pod wodą i pod ziemią, w związku z czym nie istnieje konieczność przeprowadzania kontroli na miejscu.

Strona zachodnia obstaje jednak przy swoim stanowisku, co znalazło wyraz również w liście prezydenta Kennedy'ego i premiera Macmillana, wysłanym we wtorek do premiera Chruszczowa. Przywódcy zachodni w formie ultymatywnej podkreślili w liście, że jeśli Związek Radziecki nie zgodzi się na przyjęcie zachodniego systemu inspekcji, to Stany Zjednoczone wznowią doświadczenia nuklearne w atmosferze.

Warto przy okazji zaznaczyć, że przygotowania do amerykańskich doświadczeń w atmosferze prowadzone są już od dłuższego czasu i w zasadzie poligony na Pacyfiku przygotowane są już w zupełności do przeprowadzenia takich doświadczeń.

Przedstawiciele administracji amerykańskiej sami przyznają, że istnieją tylko znikome szanse na to, by Związek Radziecki zaakceptował warunki amerykańskie w sprawie inspekcji.

Nie ukrywa się również, że administracja, mimo obłudnych zapewnień o gotowości zrezygnowania z doświadczeń w wypadku zgody ZSRR na międzynarodową inspekcję, zdecydowana jest pod jakimkolwiek innym pretekstem uniemożliwić osiągnięcie porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną i przeprowadzić serię prób na Pacyfiku. W każdym bądź razie, przygotowania do tych doświadczeń posuwają się naprzód pełną parą.

Jak podaje „Newsweek”, w chwili obecnej przewiduje się przeprowadzenie co najmniej 25 eksplozji nuklearnych w okresie od końca kwietnia do końca czerwca br. „New York Times” w ostatnim numerze pisał, że rozszerzenie strefy zakazanej wokół Wysp Bożego Narodzenia poddyktowane jest zamiarem przeprowadzenia eksplozji podwodnych. Na wypie Johnstona — zdaniem tego dziennika — eksplodowane będą bomby wodoro-
rowe na bardzo dużej wysokości.

„Newsweek” donosi również, że marynarka wojenna zamierza przeprowadzić próby z rakietą podwodną „Subroc” zaopatrzoną w głowicę nuklearną. (PAP)

(Prosimy przeczytać zamieszczony poniżej komentarz agencji TASS poświęcony tej sprawie).

Sesia naukowa w Poznaniu

Potrzeba modernizacji rynku rolniczego

W organizacji rynku rolniczego, w zakresie wymiany towarowej między miastem a wsią, zaczęły się pojawiać zjawiska niepożądane. Narastają niedomogi organizacyjne, niedoładowanie handlu wiejskiego za postępowym technicznym w rolnictwie. Istnieje potrzeba modernizacji rynku obrotu rolniczego, dostosowanie jego form organizacyjnych i metod działania do nowych potrzeb rolnictwa i gospodarki narodowej. Te potrzeby wymagają konkretnych, naukowych opracowań nowego modelu — szczególnie w zakresie skupu produktów rolnych i ich dalszej dystrybucji.

Mając to na uwadze, Wydział V Polskiej Akademii Nauk wspólnie z Rektorem WSE zorganizował w Poznaniu w dniach 10 i 11 bm. dwudniową sesję naukową poświęconą temu zagadnieniu. Obok członków PAN i poznańskich wzięli w niej udział specjaliści z wyższych uczelni Warszawy, Krakowa, Szczecina i Wrocławia.

Przykłada się dużą wagę do tej pierwszej sesji tematycznej — Jak zaznaczył w zagajeniu obrad rektor WSE prof. dr Zbigniew Zakrzewski. Ma ona przynieść w wyniku przedyskutowania jakiegoś projektu, wytyczące wstępnie pewne kierunki, które stanowią będą platformę dalszych poczyną w dziedzinie nowoczesnej organizacji rynku rolniczego, skoordynowania zamierzeń handlu z planami producentów rolnych, ułatwienia i usprawnienia obsługi warsztatów rolnych.

Trudno w krótkiej relacji dziennikarskiej omówić szczegółowo 10 wygłoszonych referatów i streścić kilkugodzinną dyskusję. Wystarczy wymienić tylko niektóre zagadnienia, będące przedmiotem obrad: podaż i organizacja sprzedaży środków produkcji dla wsi; analiza struktury organizacyjnej zbytu produktów rolnych; badania proporcji rynku zbożowego jako podstawy usprawnienia obrotów (na przykładzie woj. poznańskiego); re-

lacje cen skupu i cen detalicznych na rynku mięsnym; integracja na rynku warzywno-owocarskim itd.

Referaty miały charakter do niesień naukowych na określone tematy, powstałe w wyniku wieloletnich badań w instytutach, uczelniach ekonomicznych oraz w Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Rzecz prosta, że stawiano je dyskusyjnie, skutkiem czego przebywający w Poznaniu ekonomiczni spędzili dwa dni bardzo pracowicie. (Kj)

Przygotowania do 1 Maja

(Dokończenie ze str. 1)

jęwódtwie, z bogatymi tradycjami Związku. Temu celowi służyć będą spotkania z działaczami, pogadanki, odczyty, wieczornice, dyskusje. (j)

„BIAŁA” NIEDZIELA W PGR-ach

W dalszym ciągu nawiązując meldunki o zobowiązaniach dla uczczenia święta pracujących — 1 Maja i V Kongresu Związków Zawodowych.

Pracownicy Wojewódzkiej Przyszłości Specjalistycznej przy ul. Stawickiego i Miejskiej — przy ul. Chudoby w Poznaniu postanowili przebrać w najbliższą niedzielę bezinteresownie pracowników PGR-u w Luboszu, Kosowie i Bodzewie oraz członków ich rodzin. W skład ekip wchodzić będą specjaliści z różnych dziedzin. Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych, zadeklarował dostarczenie własnego samochodu i stara się o inne środki transportu dla przewiezienia ekip na miejsce badań.

Załoga Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Sklejek w Ostrowie w okresie do czerwca sprzeda za granicę dodatkowo 50 m sześć. sklejek. W tym samym czasie Tartak Przemysłu Leśnego w Winiarach koło Gniezna wysłał za granicę dodatkowo 100 m sześć. tarcicy i wyprodukował ponad plan deski o wartości 115 tys. zł. Pracownicy zbiorą po 100 kg makułatury i złomu, by przetranszować uzyskaną z tego sumę dla Związku Ociemniałych (l)

Kto posiada dawne widoki Wawelu?

Państwowe Zbiory Sztuki przygotowują katalog dawnych widoków Wawelu (powstałych w okresie do końca w. XIX). Widoki te mają duże znaczenie między innymi dla prac nad odbudową względnie rekonstrukcją Wawelu. W związku z tym osoby, które posiadają obrazy, rysunki, rycin lub fotografie, przedstawiające wzgórza wawelskie, jego zabudowania, a także ich wnętrza, są proszone o udostępnienie tych materiałów dla badań naukowych. Zgłoszenia uprasza się kierować do Państwowych Zbiór Sztuki na Wawelu, Kraków, Wawel. K3300

Sport • sport • sport

Silniczki go-kartów na pełnych obrotach

Wielkopolscy kartingowcy poważnie myślą o odegraniu w tegorocznych mistrzostwach Polski poważniejszej roli. Zakończyli się już kilkumiesięczne, zimowe przygotowania do sezonu. Warunkiem udziału w mistrzostwach jest jednak obowiązek posiadania pewnej ilości punktów zdobytych w towarzyskich wyścigach go-kartów.

Ostatnio odbyły się cztery wyścigi, w których startowali zawodnicy poznańscy, ostrowscy i zielonogórscy. Dwa odbyły się w Ostrowie i dwa w Poznaniu. W pierwszym wyścigu ostrowskim zwyciężył Jerzy Lipiński z AP Ziel. Góra, przed Mieczysławem Kaczmarkiem AP Ziel. Góra i Andrzejem Kaczmarkiem LPZ Ostrow.

III liga piłkarska bez niespodzianek

Wczoraj odbyła się kolejka wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo III ligi piłkarskiej. Pauzowała jedynie szamotulska Sparta.

Przedownik tabeli wiosennej — Olimpia Poznań wygrała wprawdzie swój mecz, ale straciła pierwszą bramkę w tegorocznym sezonie. Olimpia pokonała Grunwald 2:1.

Wszystkie spotkania wygrali faworyci. Żadnej większej nie spodzianki nie było wczoraj.

A oto wyniki pozostałych spotkań:
Polonia P-ń — Dyskobolia 4:2,
Sparta Ob. — Warta 1:2,
Odra — Zjednoczeni 1:0,
Polonia N. T. — Wiśniów 6:1,
Polonia Ch. — Prośna 2:2,
Lubonski KS — Polonia L. O. 2,
Górniki — Calisia 3:2.

dla Każdego

• Od 5 lat istnieje przy Instytucie Kultury Fizycznej filmowy ośrodek sportowy. Jego filmy związane ze szkoleniem cieszą się dużym zainteresowaniem. Zrealizowano kilka filmów z treningów i startów czołowych lekkoatletów, zapasników i in. Ostatnio powstały również filmy poświęcone sprawom wypoczynku i rekreacji.

• 13 bm. rozpocznie się trzyletni etapowy kontrolny wyścig naszej kadry kolarskiej przed Wyścigiem Pokoju. Zakończenie nastąpi 15 w Poznaniu. Awizowany udział w wyścigu Rumunów nie dojdzie do skutku.

• Do Polski przybyli już I-ligowi radzieccy piłkarze Szachtiora — Donieck i SKA Rostow. Te ostatnie drużyny zobaczymy 15 bm. w spotkaniu z ligową jedenastką poznańskiego Lecha.

• Po meczu z Francją nasza reprezentacja piłkarska zmierzy się po raz pierwszy z Marokiem. Mecz zostanie rozegrany na stadionie w Casablance, który może pomieścić 35 tys. widzów. Do Federacji Piłkarskiej Maroka należy 250 klubów z 22 tys. zawodników. Liga piłkarska składa się z 14 drużyn.

• Rekordzista świata w biegu na 110 m pl. Martin Lauer NRF po wyleczeniu się z groźnej choroby porzucił karierę sportową. Jest obecnie piosenkarzem i zadebiutował przed kamerami wiedeńskiej telewizji. Gra dobrze na gitarze, akordeonie, a także na saksofonie i trąbce.

• Na węgierskich mistrzostwach świata w konkurencjach rzutowych, które odbędą się 20—22 czerwca br. w Belgradzie wyjedzie z Polski 5 osobowa ekipa. Z Wielkopolski zostali wyznaczeni Turksi i Sobieszczyk. Reprezentacja juniorów na międzynarodowe zawody w Jugosławii wyłoniona zostanie na mistrzostwach Polski w czerwcu w stolicy.

Kreglarze Lecha jadą do Wiednia

Ekipa kreglarzy poznańskiego Lecha wyjedzie 14 bm. na turniej organizowany w Austrii przez Międzynarodową Federację Kreglarzy. Turniej rozegrany zostanie od 16—19 bm. w Wiedniu. O tytuł najlepszego kreglarza i drużyny kreglarzkiej ubiegać się będą reprezentacje Węgier, Polski, Austrii, NRD, Czechosłowacji i NRF.

Do reprezentowania barw polskich wyznaczono: J. Szczyblewskiego, A. Jaworskiego, B. Nowackiego, M. Zbiorskiego, H. Szram, L. Kniota i J. Formolewicza.

Kulanie odbędzie się na 4 asfaltowych torach. Każdy z kreglarzy musi wykonać po 200 rzutów.

Drugi wyścig przyniósł zwycięstwo Marianowi Milerowi z Automobilklubu Wielkopolskiego, przed Adolfem Zdrołowskim AP Ziel. Góra i Zygmuntem Osinskim LPZ Poznań.

Poznańskie wyścigi odbyły się ubiegłej soboty i niedzieli na ul. Olimpijskiej przed Stadionem im. 22 Lipca (bez udziału publiczności). Wyścig finałowy w sobotę wygrał Ryszard Zydorowicz z LPZ Ostrow, przed Lipińskim AP Ziel. Góra i Teleforem Grygilem AW. W niedzielnej wyścigu triumfował Marian Miler AW. Drugi był Ryszard Gutowski, a trzeci Andrzej Kaczmarek obaj LPZ Ostrow. (d)

Finał na raty

Podczas ostatniego rozgrywanego w Poznaniu szachowych mistrzostw Polski seniorów wrocławianin Doda i łódzianin Balcerowski uzyskali równą liczbę punktów. Zaskła konieczność rozegrania dodatkowego spotkania, które składa się z sześciu partii. Postrawiono w ostatniej dekadzie kwietnia, rozegrać trzy partie we Wrocławiu, a pozostałe w Łodzi. (X)

Jeszcze jedno

Pod koniec tego roku nastąpi w Szczecinie otwarcie nowego sztucznego lodowiska. Będzie to samodzielny obiekt z własnymi urządzeniami chłodniczymi do zamrażania łań lodowej. Początkowo chłodziwo lodowisko zbudować koło chłodni portowej wykorzystując jej urządzenia chłodnicze. Pomysł jednak upadł, gdyż okazało się że wybudowanie lodowiska wymagałoby dodatkowych inwestycji w samych urządzeniach chłodniczych, co w sumie dawało kwotę niewiele mniej niż do budowy samodzielnego obiektu. Inicjatywa kilku fanatyków sportowych spotkała się z poparciem władz miejskich, które wyasygnowały na ten cel 4 miliony złotych.

Turniej niezrzeszonych siatkarzy

Kierownictwo Młodzieżowego Domu Kultury w Poznaniu organizuje 15 bm. turniej piłki siatkowej dla niezrzeszonych. W turnieju może uczestniczyć młodzież, która nie przekroczyła 18 lat. Turniej rozegrany zostanie na placu gier, przy ul. Solnej 2. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat MDK ul. Armii Czerwonej 80/82, pokój 65, od godz. 16—18. Odprawa kapitanów drużyn odbędzie się 14 bm. o godz. 17. (X)

Najbliższe mecze zielonych hokeistów

Hokeiści już wyszli na murawę. Sezon zainaugurowali w Gnieźnie.

Przed rozpoczęciem tegorocznych rozgrywek mistrzowskich (28 bm.) będziemy świadkami dwóch spotkań o mistrzostwo I ligi, nie rozegranych w ubiegłym sezonie z powodu wczesnej zimy. 15 bm. w Poznaniu zmierzy się Grunwald z gliwickim Piastem, a 25 bm. w Środzie z Polonią. Grunwald w razie wygrania obu spotkań wysunie się na drugie miejsce, za Spartą, i zdobędzie tytuł wicemistrza Polski. Obecnie drugą pozycję w tabeli zajmuje Warta.

22 bm. gościć będziemy drużynę amerykańską The Privaters, równocześnie z reprezentacją państwową USA. Sparta w tym samym dniu ma rozegrać u siebie mecz z austriacką jedenastką Trambajara. Przeciwnikiem w pierwszym tegorocznym międzypaństwowym meczu naszych seniorów, podobnie jak piłkarzy, będzie drużyna Francji. Zawody odbędą się 8 maja w Poznaniu. (p)

Pechowy start Klemiński

Świetna pływakka Al. Klemińska, która niedawno przeniosła się z Poznania do Wrocławia, i zasiliła barwy Śląska, doznała podczas jednego z ostatnich treningów złamania ręki.

Płynąc motylikiem uderzyła ona ręką zawodnika znajdującego się na sąsiednim torze, w efekcie czego doznała złamania. Rekordzistka Polski nie będzie więc startować na mistrzostwach Polski, a również pod znakiem zapytania stoi jej udział na mistrzostwach Europy w Lipsku. (X)

35-lecie Rozgłośni PR i 5-lecie Telewizji w Poznaniu

Przed 35 laty, dokładnie 24 kwietnia 1927 roku po raz pierwszy dała o sobie znać Rozgłosnia Poznańska. Było to wydarzenie wielkiej wagi w życiu kulturalnym Wielkopolski. Podobne znaczenie miało przed 5 laty (1 maja 1957 r.) otwarcie w Poznaniu Ośrodka Telewizyjnego.

Z okazji tych rocznic tak Rozgłosnia jak i Ośrodek Telewizyjny przygotowują specjalny program. W lokalnych audycjach Rozgłosni usłyszymy szereg audycji wspomnieniowych, poznamy najstarszych pracowników, a także pracę radiowców od kulis.

W programie ogólnopolskim zaprezentują się zespoły muzyczne i soliści Rozgłosni, słuchacze dowiedzą się też o perypetiach radiowych ekip nagrywających ludowe utwory muzyczne, „Niedzielne rozmaitości”, obejmują zagadnienia rolnicze naszego województwa, przewidziane są audycje eksperymentalne, m. in. najdawniejsze pozycje da „Teatr Komiczny 3 x na”.

Telewizja z okazji swojego jubileuszu sięgnie do archiwum dokumentalnego. Odtworzy wiernie

Telerozmaitości sprzed 5 lat, w Magazynie Kulturalnym „Światowid” pokaże sylwetki swoich pracowników i pierwszych telewizorów.

To w programie miejscowym.

A w ogólnopolskim: widowisko baletowe w wykonaniu Szkoły Baletowej, estrada poetycka I. V.) z wierszami rewolucjonistów z końca XIX wieku, koncert rytmiczny „Non stop” — który będzie powtórką koncertu pierwszomajowego z r. 1957. „Niedzielną biesiadą” poświęconą będzie postępowi wsi wielkopolskiej w ciągu ostatnich lat. Również w planie muzyka z udziałem najwybitniejszych solistów i zespołów poznańskich.

Oprócz tego Rozgłosnia i Telewizja projektuje szereg spotkań, wystaw, koncert w auli UAM (5. V.), cykl koncertów w województwie. (p)

Dymna zasłona

W związku z przygotowaniami do amerykańsko-brytyjskich prób nuklearnych w atmosferze, komentator agencji TASS pisał w srode:

„Bliższy jest termin wznowienia przez USA i Anglię prób jądrowych w atmosferze, tym energiczniej Waszyngton i Londyn dokonują rozmaitych manewrów, aby zatuszować oczywisty fakt, iż przywódcy NATO zdecydowanie postanowili przyspieszyć wyścig zbrojeń nuklearnych.

Takim manewrem jest wspólne oświadczenie amerykańsko-brytyjskie, w którym rządy obu krajów grożą, iż pod koniec kwietnia rozpoczyna nową serię prób jądrowych w atmosferze, jeśli Związek Radziecki nie zgodzi się na ich ultymatywne żądanie, ustanowienia systemu inspekcji, równoznacznego ze szpiegostwem. Oświadczenie amerykańsko-brytyjskie nie zawiera żadnych nowych propozycji, nie podaje żadnych dodatkowych argumentów. Powołuje się ono na to, iż próby osiągnięcia porozumienia o zakazie doświadczeń jądrowych „są na razie bezowocne”, ale oczywiście milczy o tym, iż wszystko rozbija się o przeszkody sztucznie stwarzane przez stronę zachodnią.

Powstało pytanie: po co potrzebne było nowe oświadczenie, jeśli ani na jotę nie wychodził ono na spotkanie żądań zakazu prób jądrowych? Przecież zdaniem wybitnych uczonych, w tym także amerykańskich i angielskich, porozumienie o zakazie prób można byłoby zawrzeć dosłownie w ciągu jednego dnia, ponieważ dowiedziono praktycznie, iż wybuchy jądrowe da się rejestrować środkami krajowymi, będącymi

w dyspozycji mocarstw nuklearnych oraz innych państw.

We wrześniu ubiegłego roku potwierdzili to faktycznie prezydent Kennedy i premier Macmillan. Oświadczyli oni wówczas, że próby w atmosferze można wykrywać istniejącymi środkami, bez dodatkowych systemów kontroli, i zaproponowali, aby na tej właśnie podstawie prowadzić rokowania. Przypomniała o tym we wtorek w angielskiej Izbie Gmin pani Barbara Castle, która też nie otrzymała odpowiedzi na pytanie: „dlaczego obecnie nalegamy na wprowadzenie inspekcji, której we wrześniu nie uważaliśmy za konieczną?”

Oświadczenie Waszyngtonu i Londynu pomyślano było jako swego rodzaju zasłona dymna mająca na celu ukrycie przed opinią publiczną prawdziwego stanu rzeczy, odwrócenie jej uwagi od intensywnych przygotowań do wznowienia prób jądrowych w atmosferze. Celem tego oświadczenia jest zrzucenie na drugą stronę odpowiedzialności za nowy niebezpieczny etap wyścigu zbrojeń nuklearnych.

Jednakże w obecnych czasach, kiedy ludzie przyswajają sobie słowa z faktami, taki manewr nie ma sensu. Zasłona dymna rozprasa się, taka już jest jej natura. I ma raczej tygodnik „India” (Delhi), gdy stwierdza: „Teoria niewystarczalności środków detekcji nie wytrzymuje krytyki — chyba że Stany Zjednoczone dążą do przekształcenia sprawy kontroli nad zakazem prób w niewzruszoną przeszkodę na drodze do zawarcia porozumienia o przerwaniu takich eksperymentów. Sztuczne bariery, które Zachód stara się wnieść na drogę rozbrojenia, nie mogą przekonać opinii światowej. Takie dwulicowe stanowisko grozi poważnymi następstwami”.

Rok pod znakiem Gagarina WYŚCIG CZY WSPÓŁPRACA

Upłynął rok od dnia otwarcia Kosmosu bezpośrednio rękami człowieka. Rok ten bezspornie upłynął pod znakiem Gagarina i Titowa. Kolejne, powtórzone za ledwie w czteromiesięcznym odstępie rewelacyjne loty radzieckich kosmonautów wstrząsnęły światem. Triumfalny rajd Kolumba Kosmosu poprzez kraje i kontynenty, do których został zaproszony po swym locie, stał się okazją do zmanifestowania przez ludność tych krajów sympatii dla narodu, który zrodził Gagarina i uznania dla wielkich sukcesów nauki radzieckiej.

W cieniu statku kosmicznego „Wostok” bez echa niemal przebrzmiały dokonane za oceanem w maju ub. roku skromne próby lotów w rakietach balistycznych Sheparda i Grissoma. Sierpniowy 25-godzinny lot Hermana Titowa jeszcze bardziej usunął w cień próby amerykańskie. Specjaliści zachodni obliczali różnicę, jaka pozostaje Amerykanom do odrobienia, by dogonić w tej dziedzinie Związek Radziecki, na dobrych parę lat. Rachuby te potwierdziła podjęta przez USA w styczniu br. nieudana próba wysłania rakiety na Księżyc. To co udało się Rosjanom już we wrześniu 1959 roku, gdy „Łunnik II” umieścił na powierzchni Srebrnego Globu proporcję z godłem państwowym ZSRR, do dzisiaj pozostało dla Amerykanów nieosiągalne.

Dopiero w lutym br. udało się Stanom Zjednoczonym wysłać człowieka, na orbitę okołozemską. Półkownik Glenn trzykrotnie okrążył Ziemię, lecz w kabinie tak szczupłej, że zabrakło w niej miejsca na dodatkową aparaturę naukową. Był to więc bardziej wyczyn sportowy, dla zachowania prestiżu, niż jakiś poważniejszy krok w kierunku zmniejszenia dystansu dzielącego nadal USA od ZSRR w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej.

Niemniej jednak osiągnięcia obu stron w porównaniu ze stanem wyjściowym z roku 1957 są olbrzymie. I nadal obie strony nie szczędzą środków na dalszy rozwój astronautyki. Nie ulega wątpliwości, że realizacja, zaproponowanej przez N. Chruszczowa po locie J. Glenna, radziecko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie badań i pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej mogłaby przynieść olbrzymie korzyści dla obu stron.

Już dzisiaj wiele spraw może być przedmiotem wspólnych prac w tej dziedzinie. ZSRR i USA, przy udziale innych krajów, mogą już stworzyć międzynarodowy system dalekosiężnej łączności za pomocą sztucznych satelitów Ziemi. Dojrzała do realizacji również idea ogólnoswiatowej służby obserwacji stanu pogody za pomocą sztucznych satelitów. Istnieje możliwość opracowania wspólnego programu użycia środków radiotechnicznych i optycznych do obserwacji statków kosmicznych i innych obiektów wysyłanych w kierunku Księżyca, czy Marsa, Wenus i innych planet układu słonecznego. Można zespolic wysiłki dla rozszerzenia badań fizyki przestrzeni międzyplanetarnej i ciał niebieskich.

Jeszcze szersze perspektywy współpracy powstałyby wówczas, gdyby odpadła obawa, że rakiety, wynoszące na orbity sztucznych satelitów i inne urządzenia, mogłyby być wykorzystane również do przenoszenia na inne kontynenty bomb atomowych i wodorowych. Najszersze formy współpracy — aż do wspólnego konstruowania statków kosmicznych w celu dotarcia do Księżyca, Wenus, Marsa i innych planet — mogą być podjęte dopiero wówczas, gdy osiągnięte będzie porozumienie w sprawie rozbrojenia.

Następne etapy podboju Kosmosu

Główny konstruktor radzieckich statków kosmicznych, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy, wyraził niedawno na łamach prasy radzieckiej swoje poglądy na temat dalszych kroków w dziedzinie opanowania przestrzeni kosmicznej. Powiedział on m. in.:

Byliśmy przekonani o powodzeniu pierwszego lotu człowieka w Kosmos. Wszystko było sprawdzone i uwzględnione. Jednakże uczestnicy przygotowania tego lotu byli niesłychanie podnieceni.

Wreszcie lot się skończył. Gagarin pomyślnie powrócił z Kosmosu na Ziemię. Radziecki statek odpowiadał wszelkim wymaganiom pierwszego lotu kosmicznego: okazał się wygodnym i niezawodnym aparatem latającym... Lot Hermana Titowa na statku „Wostok-2” na trasie równej odległości do Księżyca i z powrotem, jeszcze raz w pełni potwierdził te wnioski. Możemy teraz stwierdzić z przekonaniem, że mamy niezawodne rakiety nośne i statki kosmiczne. W miarę postępów w opanowaniu Kosmosu możliwe jest np. zapewnienie ogólnoswiatowej łączności i retransmisji programów radiowych i telewizyjnych.

Dzięki użyciu spłutników do służby meteorologicznej prawdopodobnie w przyszłości opracuje się metody zamierzonego oddziaływania na warunki klimatyczne, nowe systemy długoterminowych prognoz itd.

Wysyłanie za każdym razem na orbitę nowego spłutnika dla rozwiązywania różnych zadań w zakresie opanowywania Kosmosu nie byłoby całkiem dogodnym. Niezbędny jest przemyślny system kosmicznych urządzeń orbitalnych w postaci satelitów, stacji i innych aparatów wiecznie (lub bardzo długo) krążących po orbitach okołozemskich i wykonujących zlecone funkcje zgodnie z ustalonym programem.

Otwierają się olbrzymie możliwości konstruowania, wykorzystania nowych materiałów i energii Słońca, stworzenia — początkowo częściowego, a następnie pełnego — cyklu przemiany materii dla zapew-

nienia życia na statku kosmicznym.

Bezkrzesne są dale międzygwiezdne, lecz opanowanie przylegających do Ziemi obszarów kosmicznych jest kwestią niezbyt odległej przyszłości. Prawdopodobnie najpierw auto matyczne stacje wylądują na powierzchni Księżyca. Następnie człowiek tam złoży wizytę. Organizacja stałej stacji naukowej na Księżycu, a później również obiektów przemysłowych, umożliwi wykorzystanie nieznanych nam jeszcze zasobów. Później nastąpią loty do



Jurij Gagarin

najbliższych planet układu słonecznego — na Marsa i Wenus. Będzie to realne już w najbliższych latach.

Stworzenie międzyplanetarnych statków o masie kilkudziesięciu ton z załogą składającą się z kilku osób, umożliwi realizację długotrwałych (2-3 lata) lotów kosmicznych. A dalej? Trudno dziś oddawać się marzeniom, bowiem w naszych wspaniałych czasach zdarza się często, że życie wyprzedza marzenia.

W. KUL.

Warzywa w proszku i tubach z Kalisza

Około 2 tys. ton zup w proszku i 1.300 ton kostek przyprawowych wyprodukują w roku bieżącym Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych. Zakłady, znacznie w ostatnich latach rozbudowane i unowocześnione, stale rozszerzają wachlarz swoich wyrobów i w tej chwili przygotowują się do uruchomienia nowego rodzaju produkcji.

Ostatnio zakłady przekazały do sprzedaży tzw. pastę włoską czyli koncentrat pomidorowy doprawiony warzywami i tłuszczem (wystarczy wrzucić go do gorącej wody aby otrzymać na poczekaniu smaczną zupę) oraz tani sos pomidorowy po grecku, służący do przyprawiania mięsa, ryb i sałatek.

Prawdopodobnie w maju będzie można nabyć turecką z glutaminą i sodem, którego dodanie w minimalnej ilości do potraw poprawi ich smak. W skład wspomnianego preparatu wchodzi kwas glutaminowy — skuteczny środek na przemęczenie i wyczerpanie nerwowe.

W IV kwartale zakłady zgodnie z planem mają zacząć produkować soki w proszku oraz koncentraty warzywne w postaci pasty w tubach. Istnieje ponadto zamiar uruchomienia działu, w którym usuwano by wodę z mięsa, warzyw i owoców celem umożliwienia lepszego przechowywania tych produktów i zmniejszenia ich objętości. Pomieszczenia są, ale nie wiadomo, czy zjednoczenie zlokalizuje w Kaliszu tę produkcję.

W 1965 roku zakłady dostarczą ok. 15 tys. ton różnego rodzaju produktów ułatwiających pracę w gospodarstwie domowym, w tym ok. 7.000 ton koncentratów zup.

Do tego czasu poprawia się również warunki, w jakich są zatrudnieni pracownicy. (I)

Prócz ogórków i fasoli

Czy wystarczy nasion?

Wiosna. W sklepach z nasionami i sprzętem ogrodniczym duży ruch. Klienci w długich kolejkach wymieniają poglądy — co zasieć, jakie warzywa będą w tym roku najbardziej potrzebne i opłacalne w uprawie. Sprzedawcy mają pełne ręce roboty. Wiadomo — sezon. Kupującemu nasiona przypomina się, że trzeba jeszcze uzupełnić „wypożyczenie” ogródka w nowe grabie, motykę itp. A nawozy? I tych przecież niemało potrzebuje nasza ziemia.

W tym roku jak nam oświadczyli „wodzowie” przedsiębiorstw handlu nasionami znacznie zwiększono w porównaniu z rokiem ubiegłym pulę przydziału nasion dla Poznania i Wielkopolski. Są one paczkowane — od 1 grama wzwyż, zależnie od gatunku. Przy zakupach, mimo nawalających, ekspedientów znajdują jeszcze czas na krótką informację o systemach siewu w różnych warunkach glebowych. To też potrzebne, nie każdy bowiem urodził się rolnikiem. W woj. poznańskim mamy już ponad 28 tys. działkowców i kilkadziesiąt tysięcy osób posiadających ogródki przy domach.

A jak wygląda bilans nasiennej w liczbach?

Centrala Nasiennictwa, dostarcza w br. do 20 oddziałów powiatowych i GS-ów ok. 5 tys. ton nasion roślin strączkowych, w tym m. in. 1.200 ton grochu i 1.000 ton peluszek, blisko 950 ton nasion roślin motylkowych, 3.400 ton zbóż jarych, 430 ton traw, 67 tys. ton ziemiaków. Łącznie przeszło 25 proc. więcej nasion jak w roku ubiegłym.

Centrali Nasiennictwa, Ogródnictwa i Szkółkarstwa dyr. St. Kowalski poinformował nas, że zapotrzebowanie handlu na nasiona pokryte zostanie w 100 proc. Do sklepów woj. poznańskiego do starczono już m. in. blisko 16,5 ton nasion buraków, 10 ton

cebuli, 18 ton grochu ogrodowego, 4,5 ton kapusty, 15 ton marchwi, 7 ton rzodkiewki, 3 tony sałaty.

Niedobór występuje tylko w nasionach ogórków i fasoli. W ub. roku nie mieliśmy zbiorów tych warzyw na poziomie przeciętnym przede wszystkim z uwagi na rozprzestrzenianie się różnego rodzaju chorób roślin oraz gwałtownych zmian temperatury między dniem i nocą. Dla lepszego zaopatrzenia ogrodników Centrala Nasiennictwa uruchomiła specjalny punkt wysyłki nasion na zamówienia zbiorowe i indywidualne.

A co mówią o zaopatrzeniu w nasiona i sprzęt ogrodniczy przedstawiciele handlu detalicznego?

M. Kwakowski z Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej stwierdza m. in., że obok dwóch dużych sklepów przy ul. Wielkiej nasiona rozprawdane są również w 16 kioskach otwartych sezonowo przeważnie w periferiach dzielnic miasta i 6 sklepach owocowo-warzywnych. Czy placówki te odczuwają braki w poszczególnych asortymentach nasion? Jak dotąd nie, bowiem spółdzielnia posiada dostateczne ilości nasion jeszcze z lat ubiegłych. Nie wszyscy działkowicze zdążyli zaopatrzyć się w jesieni w drzewka i krzewy owocowe. Dla nich też uruchomiła WSO przy ul. Zwierzynieckiej punkt sprzedaży drzewek, i będzie on czynny do połowy maja.

Szkoda natomiast, że słabiej organizacyjnie przygotowano zbyt torfu ogrodniczego. Złożony jest on w balach 50 kg na wolnej przestrzeni magazynu przy ul. Kościuszki, nasłanka deszczem, a przy załadunku wianu słabe listwy ochronne pękają w rezultacie czego odbiorcy gubią torf po drodze. W magazynie tym przydałoby się także jakaś łopata, by rozsypany torf nie zbierał rękoma. Innych nawozów, a zwłaszcza uniwersalnej mieszanki ogrodowej — pakowanej w torebkach po 10 kg — jest dosyć i nie powinno jej zabraknąć.

Odwiedziliśmy także największy sklep ogrodniczo-nasiennej WSO przy ul. Wielkiej 11. — „Obecnie każdego dnia obsługujemy ponad tysiąc klientów — mówi kierownik Zygmunta Szulc. W większości opatrzą się u nas działkowicze. Nasion jest dosyć. Brakuje natomiast opryskiwaczy taczekowych „Rex” i ręcznych siewników ogrodniczych „SHL”. Rzeczywiście magazyn sklepu wypełniony jest po brzegi towarami. Pięć osób personelu nie ma czasu na chwilę odpoczynku. Wszyscy pracują bardzo ofiarnie.

W sklepach P. P. Owoco i Warzywa kolejni klienci tak ze zakręcają się w różnego rodzaju esy floresy. Oprócz nasion kupuje się tam polewaczki ogrodowe, 2-kołowe wózki na ogumionych kołach, pompy ogrodowe itp. Jak informuje dyrektor Ireneusz Kuik przy wzrastającym nasileniu ruchu kupujących w razie potrzeby wzmocnione zostaną załogi sklepów lub przejdzie się czas ich otwarcia. A więc i w tym wypadku zatrudniono się o stworzenie lepszych warunków zakupu licznym klientom. Pogoda z każdym dniem stabilizuje się. Trzeba tylko życzyć naszym działkowiczom, w tym roku jeszcze lepszych urodzajów niż w latach ubiegłych.

JANUSZ ŁYSZYK

Więcej schronisk dla młodzieży

Od roku 1958 zaznacza się stały wzrost liczby schronisk młodzieżowych na Dolnym Śląsku. Jest ich tam obecnie już ponad 30. Posiadają one ponad 1200 miejsc noclegowych. Wśród tych obiektów jest kilka schronisk stałych w Jeleniej Górze, Karpaczu, Szklarskiej Porębie, Wrocławiu, Złotoryi i Łądku Zdroju. Obecnie większość schronisk młodzieżowych na Dolnym Śląsku została już wyposażona w własną bliznę pościelową. Co roku bowiem przeznaczają się na wyposażenie schronisk kilkaset tys. zł. (ZAP)

BIAŁE PLAMY

Przestępczość wśród nieletnich (III)

W artykule pt. „Trudni rodzice” staraliśmy się wykazać podstawowe błędy wychowania rodzinnego. Edukacja zależy jednak nie tylko od rodziców i nie tylko oni popełniają błędy. Liga Kobiet, TPD, wydziały zdrowia i opieki społecznej, inspektoraty oświaty, ZHP, MO, domy kultury, LPZ oraz wiele innych instytucji i organizacji także interesuje się przecież losami dzieci i młodzieży. Interesuje, ale po swojej „linii”. Dlatego też niemało jest białych plam.

Preludium przestępstwa

Nikt nie może się zdecydować na ściganie wagarowiczów. Nie brak ich na pływalni i w ZOO, pełno — na przedpołudniowych seansach filmowych, niemało — w kawiarniach, na boiskach i lodowisku. Bawią się w najlepsze, bez obawy, że ich ktoś przyłapie. Trudno zrozumieć dlaczego nauczyciele nie przeprowadzają choćby sporadycznych kontroli w kawiarniach i przed kinami. Może ktoś odpowie, że wychowawcy są przeciążeni pracą. Tak, ale każdy nauczyciel, a jest ich przecież w Poznaniu sporo, mógłby poświęcić wagarowiczom choćby dwie godziny na miesiąc. Choćby godzinę. Sprawa jest bowiem pierwszoplanowa.

Wagary prowadzą często do nawiązywania kontaktów z środowiskiem już zdemoralizowanym. Wagarowanie i ucieczki z domu to preludium przestępstwa. Prof. St. Batawia stwierdził, że 88 proc. przebadanych przez niego nieletnich przestępców — wagarowało, a 57 proc. uciekało z domu.

Wymowne liczby

Następna biała plama — postawienie na lasce losu dużej części młodzieży między 14 a 18 rokiem życia. Ta młodzież już się nie uczy, ale jeszcze nie pracuje. Ma dużo, za dużo wolnego czasu. Jej postępowanie podlega tylko kontroli rodziców. A więc sytuacja wręcz sprzyjająca wy-

kolejeniu się słabych moralnie jednostek.

Niestety, takich nieletnich jest wielu. Według danych Spisu Narodowego w grudniu 1960 roku było 97 tys. chłopców i 164 tys. dziewcząt nie uczących się i nie pracujących zawodowo. Trudno się dziwić, skoro nie zostały wykorzystane wszystkie możliwości zatrudnienia i szkolenia tej młodzieży.

W myśl ustawy (z 2 lipca 1958 r.) o nauce zawodu w każdym zakładzie, gdzie liczba robotników przekracza 1.000, powinny znajdować się szkoły przyzakładowe. Tymczasem takich zakładów jest ponad 700, a szkół przyzakładowych — 337. Drugi ważny moment, to niechęć do zatrudniania dziewcząt. Stanowią one za ledwie 13 procent młodocianych pracujących w celu nauki zawodu.

W sferze marzeń

Kolejna sprawa do załatwienia wynika z pytania: gdzie się mają bawić nasze dzieci?

Przecież nie powinny dłużej nas straszyć takie nieodłączne „atrakcje” dziecięcych zabaw jak szmacianka, przeszukiwanie śmietników, papierowe łódki w rybnym. Niestety. Dzieci najczęściej bawią się na strasznych podwórkach, na ulicach, na nieuprządkowanych placach. Nawet w nowych osiedlach mieszkaniowych budowa placów gier i zabaw nie stanowi reguły.

Nie chodzi już nawet o świetlice i sale gimnastyczne, choć wydaje się, że budując bloki mieszkalne można też i o tym pomyśleć. Rzecz jednak w tym, by podjąć na szeroka skalę akcję budowy boisk oraz placów gier i zabaw.

Sprawa jest prosta: idzie przecież o niwelację terenu i wkopanie bramek lub słupów do siatek. Sprawa prosta, jeśli jest trochę zapłaty i dobrej woli. Od szeregu lat projekty te nie mogą jednak przekroczyć sfery marzeń. Tylko nieliczne komitety blokowe pokazały, że istotnie dla chcącego nie trudnego.

Piszę te słowa i spoglądam od czasu do czasu przez okno. Widać z niego zdeptyany, zawalony gruzem i śmieciami duży trawnik. Bawią się na nim dzieci. Gdyby je zachęcić i udzielić kilku wskazówek, za kilka dni byłby plac gry.

Gdyby... Gdyby TPD... Gdyby ZMS, lub jakiś opiekun społeczny...

Czasami dzieje się jeszcze gorzej.

Na Starym Mieście działał p. Henryk Pawłowski, jeden z nielicznych zapaleńców zajmujących się młodzieżą pozaszkolną i rozwijających tzw. pedagogikę podwórkową. Świetlice dla „jego” chłopców długo użyczał MDK. Jednakże MDK przeniósł się do Nowego Ratusza, a budynek po nim przy ulicy Stalingradzkiej zajęło Prez. Rady Narodowej. No i wychowankowie p. Pawłowskiego pozbyli się świetlicy i magazynu sprzętu. Nowego lokum nikt im wskazać nie mógł.

Zastrzeżenia budzi także organizowanie rozrywkę dla nieco starszej młodzieży (od 17 do 20 lat). Wiele się już mówiło i pisało (w „Głosie” także) o konieczności zakładania sal tańca, gdzie młodzież za kilka złotych mogłaby poszaleć na parkiecie. Takie lokale gromadzące „entuzjastów Terpsychory” a nie Bachusa (zasada: bawimy się bez alkoholu) są bardzo popularne za granicą.

Sal tańca nie powstają, ale toleruje się potwornie zaniedbane strzelnice, w których kilka celnych strzałów z wiatrówki zapewnia wygraną w postaci „Maślaczki”, „Perlistego” czy „Perły Gubińskiej”.

Wróćmy jeszcze do sprawy rozrywek. Wiele dobrego mogłoby na tym polu zdziałać przyzakładowe świetlice. Oczywiście, pod warunkiem, że nie będą dostępne tylko dla pracowników. Gdyby placówki te zainteresowały się okoliczną młodzieżą szczególnie pozaszkolną, zachęciły ją do czytelnictwa, oglądania telewizji, udziału w konkursach i grach, na pewno zmalałaby liczba szlifujących braki.

Wiedząc, że nasze artykuły są czasami tylko przysłówowym głosem wołającego na puszczy, apelujemy do Rady Narodowej m. Poznania o zwolnienie sesji poświęconej sprawom nieletnich. Proponujemy również, aby Poznański Oddział Zrzeszenia Prawników Polskich zorganizował dyskusję zakończoną podjęciem konkretnych wniosków (rzecz to dla ZPP nienowa).

MICHAŁ ŁUCZAK

do redaktora

W sprawie
urzędniczych zakłęb

W odpowiedzi na nasz felieton „Urzędnicze zakłęb” zamieszczony w „Głosie Tygodnia” z 11/12 III br. dyrekcja PZG Kawiarnie przelała nam wyjaśnienie, w którym pisze m. in.:

„Jeśli pominąć błyskotliwą formę, która niedwuznacznie sugeruje złą wolę i brak znajomości prawa ludzi kierujących przedmiotowym przedsiębiorstwem, rzeczowe zarzuty sprowadzają się do: 1) braku informacyjności pisma z dnia 17. 2. 62., 2) braku jego mocy prawnej.

Pismo może nie jest doskonałością stylistyczną, jednakże w sposób możliwie moim zdaniem najkrótszy informuje pracownika:

a) o ustaleniu nowej wysokości stawki wyjściowej i prowizyjnej wg której będzie obliczane jego wynagrodzenie w okresie od 1. 3. 1962 do 28. 2. 1963 r.

b) o akcie normatywnym, na którego podstawie ustalenia tego dokonano. Akt ten jest dostępny każdemu pracownikowi każdej chwili w jego miejscu pracy w Zbiorze Podstawowych Przepisów z zakresu zatrudnienia i plac w Przemysle Gastronomicznym.

Nie informuje natomiast i nie ma informować o wypowiedzeniu warunków pracy (czego brak zarzuca artykuł), gdyż informacja taka nie jest potrzebna. Pracownik nie musi się także domyślać wypowiedzenia. Coroczna bowiem zmiana stawek prowizyjnych bez konieczności uprzedniego wypowiedzenia w ustawowym okresie przewidziana jest w

punkcie 69 Zarządzenia Nr 8 MHW z dnia 29 stycznia 1958 r. cytuję:

„stawka wyjściowa i stawka prowizyjna są zasadniczymi warunkami umowy o pracę a zatem ich zmiana może być tylko dokonana za zgodą pracownika lub w drodze wymownienia w ustawowo określonych terminach (nie dotyczy to jedynie zmiany stawki prowizyjnej po upływie roku, na okres, którego została ona ustalona oraz poważniejszej zmiany cen. W tym ostatnim wypadku stawka prowizyjna musi być odpowiednio przeliczona w sposób nie powodujący obniżki wynagrodzenia pracownika”.

Cytowany punkt zarządzenia jest jak najbardziej legalny, oparty na wyjaśnieniu zawartym w piśmie Urzędu Rady Ministrów z dnia 27. 11. 1952 roku Nr Os 56/194.

„W związku z zapytaniem, czy zmiana wynagrodzenia pracownika wymaga ustawowego okresu wypowiedzenia — Urząd Rady Ministrów w piśmie z dnia 27 listopada 1952 r. Nr Os 56/194 zajął następujące stanowisko:

„Każda zmiana wynagrodzenia, stanowiąca pogorszenie dotychczasowych warunków pracy, może być dokonana jedynie z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia. Postępowanie takie stosuje się nie tylko w tym przypadku, gdy obniżeniu ma ulec wyposażenie zasadnicze, lecz także cofnięciu lub obniżeniu pobieranego przez pracownika dodatku (z wyjątkiem przypadków wyraźnie przewidzianych w przepisach uposażeniowych), bez względu na to, czy dodatek taki ma charakter stały, czy też uzależniony jest od zaistnienia pewnych określonych warunków”.

Pismo to umieszczone jest w „Prawie Pracy” wydanym w r. 1959 przez Wydawnictwo Pracownicze.

Ponadto informacja o wypowiedzeniu warunków pracy była zbędna, gdyż pracownicy już rok wcześniej tj. dnia 21. 2. 1961 r. wgł. 1. 3. 1961 r. zostali poinformowani, że ustalone wówczas wysokości stawek wyjściowych i prowizyjnych wg. których obliczane będą ich wynagrodzenia obowiązują do 28. 2. 1962 r.

Wyjaśnienia powyższe dowodzą moim zdaniem, że:

a) pismo PZG — Kawiarnie z dnia 17. 2. 1962 r. TK/89/62 zawiera pełną informację pracownika — jest zatem komunikatywnie.

b) ma ono moc prawną, gdyż zaistniały okoliczności szczególne w których można zmienić wysokość stawek plac bez ich uprzedniego wypowiedzenia.

Stwierdzenia powyższe w zasadzie dezaktualizują pozostałą treść artykułu, która miała dowodzić — „dezinformacji, nielegalności postępowania, nadużycia, krzywdzenia człowieka”.

Dyrektor Przedsiębiorstwa mgr ST. PIETRZAK

Dyrekcja PZG Kawiarnie postarała się wprowadzić nas z błędnej interpretacji przepisów o wypowiedzeniu warunków pracy zw. operatywno handlowego. Wyjaśnienie to przyda się chyba tym z pracowników prowizyjnych, którzy mają zastrzeżenia do procedury zmiany ich zarobków. Są tacy w przedsiębiorstwach, co dowodzi, że jednak nie dla wszystkich zasady te są znane i oczywiste, a reakcja jednakowa.

W końcu nie chodzi tylko o PZG Kawiarnie. Gdyby wszędzie panowała taka jasność jak w tym przedsiębiorstwie (czego chcą dowiedzieć autorzy wyjaśnienia) nie byłoby problemu petenta — bumeranga w urzędach i instytucjach. A właśnie na skutek zlej lub niepełnej informacji wraca on kilkakrotnie do tego samego biurka z odwołaniem, zażaleniem, wyjaśnieniem, zażaleniem, aż swój czas i zajmując „inny” Deinformacja to źródło straconego czasu społecznego. A to był główny motyw felietonu.

REDAKCJA

W. W.

nauka technika życie

Wrocław zabiega
o chemię i elektronikę

Z węgla otrzymuje się 1001 arcyważnych produktów. Wykorzystywanie węgla tylko do celów opałowych i energetycznych jest gigantycznym marnotrawstwem bogactw Ziemi — twierdzą od lat chemicy i ekonomiści. I to nie tylko o węgiel kamienny chodzi. O brunatny także. W NRD na przykład, nie posiadającej przemysłowych złóż węgla kamiennego lecz za to wiele brunatnego, chemia wyciska go jak cytrynę.

Czytelnicy pamiętają zapewne, że pierwsze wersje planów eksploatacji konińskich pokładów węgla brunatnego mówiły o ich chemicznym wykorzystaniu. W starych rocznikach „Głosu” znaleźć można wzmianki o projektach budowy w Koninie wylewni węgla i zakładów chemicznych, które 10 lat później zamieniły się na elektrownie. Nie doszedł także do skutku lansowany jeszcze 3 lata temu projekt budowy na złożach konińskich dużej gazowni. Dlaczego? Może nasz węgiel nie był dość „tłusty”? A może 10 lat temu nie było nas jeszcze stać na to, co możemy dzisiaj realizować?

Przed spaleniem
wycisnąć

Dysponując poważnymi (nie tylko w Koninie i Turku) zasobami węgla brunatnego, który mógłby być w przyszłości (obok soli) bazą bardzo intratnego przemysłu chemicznego, nie powinniśmy więc wydawać się spuszcząć z oka tego, co na węglu brunatnym robi się w innych rejonach kraju. A robi się naprawdę rzeczy ciekawe.

30 maja 1961 r. Komisja Planowania przy Radzie Mini-

strów zatwierdziła wstępny plan rozwoju Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Organicznego „Rokita”, przewidujący 11-krotne zwiększenie produkcji tych zakładów właśnie w oparciu o chemiczne wykorzystanie pokładów węgla brunatnego w rejonie Ścinawy.

Ostatnio J. Nogię zamieścił w „Trybunie Ludu” (7. IV. 62) garść ciekawych informacji o koncepcjach eksploatowania tych złóż przez wielką chemię.

Koncepcja pierwsza proponuje termiczną ekstrakcję węgla brunatnego w temperaturze około 340 stopni C. pod ciśnieniem 20-30 atmosfer. Tak podprężany i ściśnięty węgiel dawałby gaz opałowy, smołę, etylen, butylen i wiele innych podobnych produktów — poszukiwanych surowców dla fabryk chemicznych, które z natury rzeczy lokalizuje się w pobliżu źródeł podstawowych surowców.

Koncepcja druga — budująca jeszcze większe zainteresowanie — kojarzy przetwórstwo chemiczne węgla z energetyką. Węgiel z od krywką, zanim trafi na rusztą palenisk elektrowni, zostaje niejako „odczyszczony” ze wszystkich wartościowych produktów, które w normalnym cyklu kopalnia — elektrownia bezpowrotnie giną. Sam węgiel przestaje być także węglem. Do elektrowni trafia w postaci tzw. półkoks.

Argumenty za...

Jaką z tych koncepcji przyjąć „Rokita”? Wydaje się, że kropli nad „i” nie postawiono. Jeszcze pracują naukowcy, liczą ekonomiści. Lecz tendencje rysują się wyraźne. Wydaje się, że wrocławianie („Rokita”) leży w woj. wrocławskim) stawiają na drugą koncepcję i jak mogą tak ją popierają argumentami.

Wrocławskiemu przemysłowi np. zaczyna brakować gazu. Wrocławska gazownia ma w planie budowę dwóch nowych baterii koksochemicznych, które mają dawać 300 mln m sześć gazu i kosztować ponad 700 mln zł. Budowa wlewni węgla brunatnego w „Rokicie” kosztowałaby 840 mln zł, ale produkcja gazu byłaby trzykrotnie większa. Co prawda gaz z „Rokity” trzeba by doprowadzać do miasta rurociągiem; w jego cenę trzeba więc wliczyć koszty budowy rurociągu, lecz odpady byłby za to wcale niemały koszt transportu węgla do gazowni wrocławskiej.

Przeciętna elektrownia o mocy 500 MW spala rocznie około 5 mln ton węgla brunatnego. Gdyby węgiel ten przepuścić najprzód przez retorty „Rokity”, to trafiłby on do elektrowni (już wyciśnięty z gazu i innych surowców) w postaci półkoks, a więc lżejszy; elektrownia dla wyprodukowania swoich 500 MW mocy potrzebowałaby o półtora miliona ton węgla więcej.

Mimo to czysty zysk w postaci produktów chemicznych

Kolory
tłumią dźwięk

W kopalni „Jastrzębie” w rybnickim okręgu węglowym zastosowano kolory, które tłumią... hałas, działają na człowieka uspokajająco i przyczyniają się do jego lepszego samopoczucia.

Dokładniejszym opracowaniem tej metody zajął się mgr inż. R. Witwicki z Glinickiego Biura Projektów Przemysłu Węglowego, w dużej części projektu pomalowano już wnętrza budynku rozdzielni w kopalni „Jastrzębie”, a równo czesnie przygotowano projekt kolorystyczny ścian wewnętrznych budynku wentylatorów i sprężarek. Kolory tutaj zastosowane posiadają różnorodne odcienie i ze stawy barw w zależności od nasilenia dźwięków, ich częstotliwości itp. Jeśli ślaskie poczynania zdadzą egzamin, warto aby zainteresowali się nimi Poznań. Są u nas fabryki, w których załogi największe narzekają bowiem na hałas a po latach nawet tracą dobry słuch. (PAP)

Komu rury?

W Szczecinie koło Tarnowa wybudowano 2 lata temu dużą nowoczesną wytwórnię rur cementowo-azbestowych, które na całym świecie wypierają z wodociągów i kanalizacji drogie rury żeliwne. Niestety, o istnieniu takiej wytwórni w Polsce i o zaletach rur cementowo-azbestowych, wielu naszych inwestorów i projektantów nie wie. Na deficyt rur wodociągowych, kanalizacyjnych i gazowych narzekają najczęściej przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, mające wiele kłopotów z wykonaniem planów.

A tymczasem w Szczecinie rur jest w bród. Przekroje — jakie tylko klient sobie życzy — od 80 do 400 mm. Zakłady mają kłopoty ze zbytem rur, nie wykorzystują całej swej mocy produkcyjnej.

Rury azbestowo-cementowe, trwałe i szczelne, lżejsze i tańsze od stalowych, nie podlegają korozji, posiadają gładką powierzchnię ścianek i dają się łatwo obrabiać. Kanalizacja jednego z wielkopolskich miasteczek — bodajże Pobiedzisk — oparta na rurach azbestowo-cementowych, zdaje od lat doskonały egzamin. (p. ch.)

Nowość łączności
— telekopia

W obecnym planie 5-letnim łączność wprowadza serię urządzeń do tzw. telekopii. Dzięki tym urządzeniom można przekazywać na odległość wierne kopie — wykorzystując normalne łącza telefoniczne — zarówno tekstów pisanych ręcznie, czy też na maszynie, jak również szkiców i rysunków. Teksty te są pośrednictwem aparatury „teleskop”, której pierwszy komplet już został wyprodukowany w Zakładach Wytwarzania Sprzętu Technicznego w Bydgoszczy, odwarowane są u odbiorców na najwyczajniejszym papierze. Warto dodać, że „telesko” jest urządzeniem przenośnym (tzw. portable) i zasilane prądem z normalnej sieci energetycznej. Jak przewiduje się, do 1965 r. resort łączności otrzyma 115 kompletów urządzeń do telekopii.

Telekopia odda duże usługi dla usprawnienia ruchu telegraficznego. Ruch ten jest duży i stale rośnie. Obecnie poczta przekazuje rocznie ok. 9 mln telegramów. Średni czas przebiegu telegramu — od momentu wysłania do doręczenia adresatowi — wynosi 6 godzin. Wykorzystując urządzenia telekopowe czas ten można wydatnie skrócić. Uzyskuje się przy tym pewność, że do treści przekazywanej depeszy nie zakradną się żadne pomyłki. (PAP)

PIOTR CHOJNACKI

Jak budować otwarte garaże

Nawiązując do artykułu pt. „Dla bezdomnych autobusów” zamieszczonego w „Głosie” z 22. 3. br. chciałbym wyjaśnić bliżej system tzw. otwartego garażowania autobusów na podgrzewanych kanałach. System ten, praktyczny i tani, stosowany z powodzeniem w Szwecji, Anglii, NRF i NRD, ma kilka wariantów. Na przykład:

WARIANT 1 — autobus wracając z trasy, po przeglądzie odstawiany jest na kanał z przewodami ciepłego powietrza. Dysze przewodów skierowane są zwykle pod silnik i tylny most. Ogrzane powietrze rozchodzi się jednak pod całym wozem, przenikając do jego wnętrza i pasażerowie rano nie marzną. Do ogrzewania powietrza używa się zwykłego gazu, koksu, oleju opałowego lub pary wodnej. System ten stosowany jest w Lipsku, Hannoverze i Getyndze.

WARIANT 2 — autobus ogrzewa się przez promieniowanie ciepła z umontowanych w betonową powierzchnię placu postojowego elektrycznych „grzałek”.

WARIANT 3 — przeciwdziała tylko zamrażaniu silników drogą stałego podgrzewania wody w chłodnicach. Można to robić trzema sposobami: budując mieszane węzownice z parą do wnętrza chłodnicy, ogrzewając bezpośrednio parą całą chłodnicę, zanurzając grzałki elektryczne w układzie chłodzenia autobusu.

WARIANT 4 — dotyczy tylko rozgrzewania silników. Tu też są trzy sposoby: rozgrzewanie gorącą wodą przez opróżniony układ chłodzenia, parą wodną przed uruchamianiem silnika, włączenie układu chłodzenia silnika do stałej sieci centralnego ogrzewania.

Oczywiście, każdy system otwartego garażowania ma swoje zalety i wady, zależnie od warunków klimatycznych danego kraju bądź miejscowości.

W naszych warunkach najbardziej odpowiednim wydaje się być garażowanie otwarte z systemem ogrzewania gorącym powietrzem.

Gdyby władze naszego miasta zdecydowały się na budowę garaży otwartych, to warto by je lokalizować w pobliżu już istniejących względnie planowanych kotłowni przemysłowych. Ogrzewanie autobusów potrzebne jest bowiem przede wszystkim w nocy, a wtedy fabryki pracujące na zwolnionych obrotach i ich kotłownie nie są w pełni wykorzystywane. Mogłyby więc przekazywać nadwyżki pary do powietrznych ogrzewni garaży tak jak Cegielski przekazuje część pary swojej elektrowni do ogrzewania osiedla na Dębcu.

Podobne tanie rozwiązanie można by zastosować dla naszych — również nie mających dachu nad głową — taksośków.

Gdyby kanałowe, otwarte garaże, powstały w poszczególnych dzielnicach miasta, mogłyby one spełniać dodatkową rolę: w czasie imprez targowych i innych mogłyby obsługiwać pojazdy z zewnątrz. Stacji obsługi samochodów nie mamy przecież w mieście za dużo a rok 1964 i wystawa 20-lecia za pasem.

K. R.

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera energetyka z praktyką w ruchu elektrowni na stanowisko Dyżurnego Inżyniera Ruchu z wynagrodzeniem wg układu zbiorowego w energetyce — zatrudni Elektrociepłownia Żerań, Warszawa, 1. Modlińska 15. Mieszkanie wg obowiązujących norm państwowych zapewniamy. K2808

Dyspozytora z wykształceniem średnim do Bazy Transportu przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. Oferty prosimy składać do Bazy Transportu, Poznań, ul. Gnieźnieńska 63, telefon nr 716-10. K3062

Technika BHP z wykształceniem średnim technicznym oraz elektromonterów przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Poznań, ulica Wawrzyńska nr 1-7. K3080

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmie zaraz do pracy na bud. w Gnieźnie mistrzów budowlanych, murarzy oraz robotników. Zgłoszenia przyjmuje kierownik budowy w Gnieźnie, ulica Roosevelta (Osiedle Tysiąclecia). K3094

Kierownika Warszt. Napraw Aparatów Fotograficznych, kierownika Sekcji Usług, starszego referenta i wysoko kwalifikowanego sprzedawcę w Poznaniu oraz kierownika sklepu w Gnieźnie, optyków czeladników, względnie mistrzów w Krotoszynie, w Nowej Soli, w Zielonej Górze, w Kaliszu i w Lesznie, uczniów — optyków z Leszna i z Kalisza — zatrudni zaraz „Foto-Optyka” Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej nr 81. Wymagane wykształcenie i praktyka przewidziane dla danego stanowiska w układzie zbiorowym pracy pracowników handlu. Warunki pracy i wynagrodzenie do omówienia w Sekcji Organizacji, Zatrudnienia i Płac w godzinach od 8—10. K3128

Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3 w Poznaniu — przyjmą zaraz st. techników, kreślarzy, brakarzy, tokarzy, frezerów (młodszych techników) oraz robotnika transportowego. K3139

Technika budowlana z praktyką w wykonawstwie na stanowisku kierownika budowy przyjmie natychmiast Zakład Budowlano-Reмонтowy PGR w Dobiegniewie, pow. Strzelce Kraj., woj. zielonogórskie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Reflektujemy na osoby samotne. K3161

2 tokarzy zatrudni zaraz Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich — Poznań, ul. Marcelińska 18. K3182

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz: magazyniera — wynagrodzenie zł 1.500, zaopatrzeniowca — wynagrodzenie do zł 1.600, st. referenta d/s samochodowych — wynagrodzenie do zł 1.500, kontyngent-likwidatora — wynagrodzenie do zł 1.500. Wymagane we wszystkich przypadkach wykształcenie średnie o właściwym kierunku. Ponadto przyjmujemy zaraz elektryka samochodowego, konserwatora akumulatorów, kierowców z I kat., ładowaczy do wywozu śmieci samochodami beczynnymi, dozorczyń do szaleńców i sprzątaczkę. K3157

Inżyniera mech. lub technika mech. z minimum 5-letnią praktyką, z dobrą znajomością maszyn budowlanych na stanowisko starszego inżyniera przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie plus premia kwartalna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, ulica Świerczewskiego 3 dla 5402g.

Zootechników oceny wartości użytkowej zwierząt zaangażuje zaraz Wojewódzka Stacja Oceny Zwierząt w Poznaniu, ulica Naramowicka 135. Praca terenowa w powiatach: Koscián, Kalisz, Wągrowiec, Oborniki, Szamotuły, Trzcianka, Gostyń, Poznań, Gnieźno, Września i Ostrów. Warunki przyjęcia: średnie wykształcenie zootechniczne lub rolnicze. Wynagrodzenie w granicach od 1.400—2.000 zł. K3198

Praca

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Al. Wielkopolska 49, trzecie wejście, Dworzanska, od godziny 16. 5632g

Ucznia malarzkiego przyjmę. Marian Kaczor, Poznań, Mielżyńskiego 20 m. 9, godz. 16—18. 5409g

Pomoc domowa przychodząca (chętne rencistka) potrzebna zaraz. Ratajczaka 42 m. 21, telefon 527-13, po godz. 15. 5637p

Potrząbny pomocnik do traktora i w rolnictwie zaraz. Brodowski, Bogdanowo, poczta i stacja kol. Oborniki Miasto, 5301g.

Ucznia krawieckiego przyjmę. Matejki 67 m. 3. 5306g

Poszukuję osoby która zaopiekuję się (osiem godzin dziennie) jednorocznym chłopczykiem w swoim własnym mieszkaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5318g.

„Auto-Service”, Poznań, ulica Obornicka 17 — przyjmie ucznia. 5323g

Wykonawcę ogrodzenia poszukuję. Materiał (siatka i słupki) wykonawcy. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5335g.

Samotnego oborowego i chłopaka do koni (wolne niedziele) przyjmę zaraz. Wynagrodzenie wg umowy. Antoni Kaczmarek, Murkowo, st. kol. i poczta Lipno Nowe, powiat Leszno. 5361g

Czeladnika malarzkiego i uczniów przyjmę. Zakład malarzski, ul. Ratajczaka 26, wejście 6. 5364g

Pani kulturalna (dochodząca) do 2 dziewczynek w wieku przedszkolnym potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5406g.

Piekarz poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5430g.

Kupno

Tryb choinkowy skrzyni biegów Opla-Kadeta spiesznie kupię. Telefonować 632-29. 5508g

Sukie rasy bokser z rodowodem kupię. Zofia Wrońska, Łódź, Sporna 85 m. 12, telefon 578-93. 7087p

Sprzedaż

Tapczany — amerykański, „Wersalki”, fotele sprzedam. Tapicernia, przyjmuję przeróbki, Mateckiego 33. 4609g

Sprzedam 200 kurek 7-tygodniowych, rasy „Niu-hempstry”, Mosina, Piaszkowa 15. 4947g

Bramy, furtki, słupki parawanowe, kompletne opaski wykonuję. Dąbrowskiego 42 (warsztat). 5157g

Fotele, kanapkę, biurko, różne meble okazuję sprzedam. Piekary 7 m. 8. 4831g

Samochód Moskwiacz 402, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Sikorskiego 35 m. 20a. 5502g

Biurko rzeźbione, zegar stojący, garderobę sprzedam. Wojskowa 25 m. 7, dzwonić 1 raz. 5236g



1962
SZCZĘŚLIWY ROK

DLA GRAJĄCYCH W „KOZIOŁKI”

w dniu 4. III. 1962 r. padła wygrana „PIĄTKA”
we Lwówku — 482.000,— zł

w dniu 18. III. 1962 r. padła wygrana „PIĄTKA”
w Poznaniu — 378.000,— zł

w dniu 8. IV. 1962 r. padła wygrana „PIĄTKA”
w Poznaniu — 464.000,— zł

Samochody:

w styczniu — „WARTBURG”
— padł w Śremie

w lutym — „MOSKWIĆ”
— padł w Poznaniu

w marcu — „MOSKWIĆ”
— padł w Kaliszu

oraz 11 MOTOCYKLI

w 1962 roku „KOZIOŁKI” wypłaciły swoim graczom
9.244.000,— zł

MIESZKAŃCY WIELKOPOLSKI GRAJĄ TYLKO W „KOZIOŁKI”!

K3310

OGŁOSZENIA DROBNE

Drzewo budowlane na dom bliźniaczy 9x16 sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5372g.

Saturator do produkcji wody gazowej tanio sprzedam. Wiadomość: telefon 27-17, od godz. 16. 5376g

Sprzedam okazynie pianino do nauki. Włda Czwartaków 26 m. 2. 5382g

Sprzedam radio samochodowe 5-zakresowe do „Warszawy”, magnetofon walizkowy, niemiecki. Tel. 535-97. 5383g

Sprzedam tanio szafę trzy drzwiową z lustrem, stół 4 krzesła. Umińskiego 14 m. 12, w godz. 16—18. 5389g

Pomidory — sadzonki sprzedam. Rowiński, Luboń, przy Dworcu. 5397g

Pianino „Wolkenhauer” krzyżowe, płyta metalowa, sprzedam. Dzierżyńskiego 13, parter, lewo. 5398g

Słomy większą ilość sprzedam. Wileczak, Teresopoleckie koło Opalenicy. 5410g

Lokale

Pracująca szuka pokoju, zapłaci z góry lub kupi wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5319g.

Zamienię dwupokojowe mieszkanie samodzielne, ładne, słoneczne na 3-pokojowe równorzędne, najchętniej członkiem Poznańskiego Spółdzielni Mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5724g.

KOŁEDZE

inż. Jerzemu Kruczyńskiemu

z powodu zgonu Jego

MATKI

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

KOLEŻANKI I KOŁEDZY

Z POZNAŃSKIEGO BIURA PROJEKTÓW

I STUDIÓW PRZEMYSŁU CERAMIKI BUDOWL.

Ostrzeżenie!

Poznańska Wytwórnia Produktów Spożywczych
P. T. Poznań, ulica Mostowa nr 11
podaje do wiadomości o zaginięciu
PŁOMBOWNICY FIRMOWEJ ZE ZNAKAMI
PMS - 261.
Równocześnie ostrzega się, że używanie w w.
płombownicy przez osoby trzecie, będzie scie-
gane sądownie. K3263

Przetargi — Komunikaty

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — ogłasza przetarg na wykonanie na terenie Pracowniczych Ogrodów Działkowych 6 sztuk studzien o głębokości 10 m każda, z kręgów betonowych Ø 1000 mm, łącznie z obudową i zamontowaniem pomp. Termin wykonania robót od 24. IV. — 14. V. 1962 r. Termin składania ofert do dnia 16. IV. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 kwietnia 1962 r. o godz. 10 w Dziale Inwestycji. Podkładki kosztorysowe oraz bliższe wyjaśnienia otrzymać można w Dziale Inwestycji, pokój 7 codziennie w godz. 8—11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i zrezygnowanie z przetargu bez podania przyczyn. K3192

Poznańskie Powiatowe Zakłady Przemysłu Terenowego w Swarzędzu, ul. Armii Czerwonej 8 — ogłasza przetarg na dostawę: 500 wkładów sprężynowych do tapeczanów wg posiadanej dokumentacji, którą zainteresowani mogą przeglądać w biurach Przedsiębiorstwa w godzinach od 9—12. Do przetargu mogą przystąpić firmy państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Termin składania ofert w zamkniętych kopertach upływa z dniem 20. IV. 1962 roku. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru ofert bez podania powodów. K3258

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Czarnkowie, plac Wolności 11, tel. 118 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonywanie ciągłej konserwacji dwóch zgrzewarek wysokiej częstotliwości typ ZDK 08-A i typ G-1000 znajdujących się w Oddz. Poznań, ul. Śródka nr 1. Do przetargu zgłaszać się mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, do dnia 18. IV. 1962 r. Zastrzega się prawo wyboru zgłaszającego. K3243

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną na podobne pokój z kuchnią. Stare Miasto. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5391g.

Pokój wyłączony lub inny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5375g.

Sprzedam domek jednorodzinny, wolny — 4 pokoje, kuchnia — w Kleszczewie, Michałowski, Poznań, Kanakowa 9 m. 8. 5341g

Sprzedam działkę budowlaną 1,5 morgi w Szamotułach. Oferty lub adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5374g.

Sprzedam 8750 m² ziemi przy Kościelnie (cena 2.500 m² — 7 tys. złotych). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5384g.

Uwaga! Za 100.000 zł sprzedam gospodarstwo 5 ha, nowe, zabudowaniami, sprawą pilną, na listy nie odpowiadam. Adamski, Poznań, Małackiego 21 m. 9 lub Chodzież-Rataje, Zwycięstwa 35. 5632g

Sprzedam gospodarstwo rolne 3 ha, z zabudowaniami w mieście, Czarnków, Browarna 4. 7099p

Okazynie sprzedam dom w Trzemesznie z wolnym mieszkaniem. Wiadomość: Szymańska, Trzemeszno, Aleja 21, pow. Mogilno. 7088p

Parcela 1382 m², możliwość przedzielenia, do wolna budowa, dogodna komunikacja miejska — sprzedam. Luboń, Niezłomnych 5. 5330g

Sprzedam parcelę w Puszczykowie, blisko dworca. Informacje: Puszczykówek, Gwarna 3, tel. 298, godz. 9—12. 5347g

Sprzedam parcelę w Poznaniu, blisko tramwaju, zadrzewioną. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5366g.

Sprzedam domek jednorodzinny w Luboniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5378g.

Obsługa techniczna — „Skoda-Octavia” — silnik, przednie zawieszenie, amortyzatory, Mgr inż. Miller, Poznań, Obornicka 17, tel. 423-87. 5322g

Samotna posiadająca mieszkanie, ogród, pozna inteligenentnego pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 5369g.

Panna lat 31 z wyższym wykształceniem zapozna pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7086p.

Dla mej córki lat 22, miledziej, sympatycznej, posiadającej dom z ogrodem w prowincji, poszukuję ogrodnika do lat 30, bez nałogów w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7093p.

†
Dnia 10 kwietnia 1962 r. zmarła w wieku lat 62, śp.
Weronika Walkowska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza przy ulicy Bluszczerwowej.
W głębokim smutku pogrążeni
H. R. GAJEWCY 5874g

†
Dnia 9 kwietnia 1962 r. zmarła w wieku lat 94, śp.
Maria Ratajczak
z domu Leśniewska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarza na Główniej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ulica Chwaliszewo 64. 5876g

†
Dnia 10 kwietnia 1962 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 45, nasza najukochańsza i najtroksliwsza matka, najdroższa córka i siostra, śp.
Adela Polkowska
z domu Jagielska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE I RODZINA
Poznań, Zeromskiego 2 m. 1. 5794g

†
Dnia 9 kwietnia 1962 r. zakończył swe ciche, pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany, drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 93, śp.
Bronisław Brukwicki
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm., o godzinie 13,45 na cmentarzu na Junikowie.
o czym zawiadamiają pogrążone w smutku
Poznań, ulica Żurawia 7 m. 7. 5767g

Dyrekcji O/Woj. i V O/M Narodowego Banku Polskiego, Radzie Zakładowej, Ks. Dziekanowi Peikowi, Kolegom, Koleżankom, Przyjaciółom, Krewnym, Znajomym, Lokatorom oraz Wszystkim, którzy okazali wiele pomocy, życzliwości i współczucia, za msze św., złożone w imię i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie mojego najdroższego męża, śp.
Konstantego Zaidlewicza
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
składa ZONA 5515g

Kwiecień
12
czwartek

Imieniny
Juliusza,
Zenona

Stożce:
wsch.: 5.02
zach.: 18.46

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Wesele“

Kina

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne, Noteć: „Kobiety czekają”, — CZARNKÓW — „Dziś w nocy umrze miasto”, GNIEZNO — Lech: „Sto kilometrów”, Polonia: „Smaragdy wstanie”, GOSTYŃ — „Dwa pokolenia”, JAROCIN — „Mściciel z Laramie”, KALISZ — Kosmos: „Człowiek z planety Ziemia”, Stylowe: „Puccini”, Wolność: „Komedianty”, Kępno — „Urzeczone”, KOŁO — „Premiera odwołana”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górnik: „Fatima”, KOSCIAN — „Jakobowski i pułkownik”, KROTOSZYN — „Ruda Julka”, LESZNO — „Skłócenie z życiem”, MIEŻDZYCHÓD — „Matyurystki”, NOWY TOMYŚL — „15.10 — do Yumy”, OBORNKI — „Rosemarie wśród milionerów”, OSTROW — Roma: „Nóż w wodzie”, Słonec: „Nędznicy” s. I, — OSTRZESZÓW — „Fortunella”, PILA — Iskra: „Podrywacz”, PLESZEW — „Witaj smutku”, — RAWICZ — „Gwiazdy nigdy nie umierają”, SREM — „Spokojny człowiek”, ŚRODA — „105 proc. alibi”, SZAMOTUŁY — „Kapral z Madagaskaru”, TRZCIANKA — „Półgłówek”, TUREK — „Kozi Dwór”, WAGROWIEC — „O statnie pięć minut”, WOLSZTYN — „Salwa o świcie”, WRZEŚNIA — „Urzeczone“.

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Audycja z cyklu: „Wierzenia religijne ludów kontynentu afrykańskiego”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry PR; 10 — Z cyklu: „Notatki o polskich chemikach”; fel. Jerzego Berwadzkiego; 10.10 — Koncert muz. popularnej; 11 — Jak redagować „Głos Miechowa” — wspomnienia Władysława Machajki; 11.20 — Gra Zespół Mełodyków Rozgł. Wrocław PR; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolnicy kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas V, VI, i VII; 13.20 — Na organach kinowych gra Patricia Lamour; 13.30 — Koncert solistów; 14 — „Legenda o pięknej Mazonie”; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Od Ikara do Lunni; 15.30 — Co się Wam najbardziej w tej audycji podoba; 16.05 — Aud. aktualna Red. Społ.; 16.15 — Koncert rozrywkowy; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Z twórczości M. Ravela; 18.20 — Publicystyka ekonomiczna; 18.40 — Magazyn naukowy PWN; 18.50 — Kurs nauki jęz. ang.; 19.05 — Wszystkie chwytły dozwole — audycja 2; 20.26 — Sport; 20.30 — Stanisław Popiel: — Sulta ludowa; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — „Opera w przekroju”; 22 — Do tańca zapraszają orkiestry.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Kurs nauki jęz. franc.; 9 — Koncert solistów; 9.30 — „Ludzie wśród których żyjemy”; 10 — Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki”; 10.30 — „Krótkie opowiadania” Natalii Sokołowej; 11 — Koncert symf.; 12.15 — Muzyka ludowa; 12.45 — Nasze sprawy codzienne; 13 — Piotr Czajkowski: „Burza”; 13.25 — „Faraon” odc. 49 pow. B. Prusa; 13.45 — Dla dzieci; 14.45 — W I rocznicę historycznego lotu — rozmawiają: prof. Zbigniew Pączkowski i red. Jacek Kunicki; 15 — Mel. Północy; 15.30 — Dla dzieci; 16.10 — Radioreklama; 16.25 — Muz. tygodnia Poznań; 17.40 — Fel. B. Koguta; 18 — Konce. Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.20 — Komentarz pt. „Po trzech miesiącach pilotowania”; 18.30 — Transmisja koncertu laureatów konkursu piosenki z Moskwy; 18.45 — Program dla dzieci — „Śmiejemy się z siebie” (W-wa); 17.35 — „Na półkach księgarskich” (W-wa); 17.45 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 17.55 — Magazyn „Nie tylko dla Pań” (W-wa); 18.30 — Koncert laureatów Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy (W-wa); 19.30 — Dziennik TV (W-wa); 20 — Fakty i poglądy (W-wa); 20.30 — Koncert Estradowy (Katowice); 21.40 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 21.45 — Film krótkometrażowy (dok.); 22 — „Pięć minut po premierze” (dok.)

Telewizja

POZNAN: 10 — Program dla szkół: „Język polski” dla klas V — VII — (W-wa); 10.30 — Przerwa; 14.55 — Uroczysta Akademia z ok. Pierwszego Lotu w Kosmos — Transmisja z Moskwy; 17.05 — Program dla dzieci — „Śmiejemy się z siebie” (W-wa); 17.35 — „Na półkach księgarskich” (W-wa); 17.45 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 17.55 — Magazyn „Nie tylko dla Pań” (W-wa); 18.30 — Koncert laureatów Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy (W-wa); 19.30 — Dziennik TV (W-wa); 20 — Fakty i poglądy (W-wa); 20.30 — Koncert Estradowy (Katowice); 21.40 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 21.45 — Film krótkometrażowy (dok.); 22 — „Pięć minut po premierze” (dok.)

Wojewódzki Turniej Recytatorski

Już jutro (13 bm.), o godz. 9, w sali Domu Kolejarza w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 142/144, rozpocznie się Wojewódzki Turniej Recytatorski, który trwać będzie do 16 bm. włącznie (z wyjątkiem niedzieli). Udział w nim weźmie około 130 najlepszych w powiatach deklamatorów z pionu amatorskiego i szkolnego.

Zwycięzców wojewódzkich usłyszymy 6 maja w Turku z okazji rozpoczęcia Dni Oświaty, Książki i Prasy. Eliminacje centralne przewidziane są 21 maja w Łodzi. (p)

Czy wiecie, że...

• Na inwestycje wielkoprzemysłowe wyda się w strefie Konina w latach 1961—1965 — 7.389 milionów złotych.

• W tym samym okresie przewiduje się na inwestycje towarzyszące: w zakresie transportu i łączności — 701 mln. zł, gospodarki wodnej 238 mln. zł i usług 705 mln. zł.

• Zrealizowanie 5-letniego programu gospodarczego powiatu podniesie zatrudnienie w konińskim przemyśle o 7.000 osób, zwiększając je do 11.000.

• Na terenie powiatu konińskiego używanie motocykla stało się niemal powszechne. Pojazdów tych zarejestrowano ponad 2.600 (w r. 1955 — było ich zaledwie ok. 1 tys.). Niekiedy rolnicy posiadają już własne samochody.

• Rocznie wznosi się średnio na wsi konińskiej około 500 nowych budynków. (zet)

Uwaga komisje SAN-EPID:

Tam warto zajrzeć!

Po naszym artykule pt. „Porządki na wysoki połysk”, po sypały się sygnały o miejscach, które aż proszą się o miotłę, wodę i trochę dobrej woli. Zgodnie z zapowiedzią uzyskane informacje przekazujemy władzom sanitarnym. Podajemy je do wiadomości ogólnej, by zaawstydzić odpowiedzialnych za panujący stan użytkowników posesji i rozmaitych obiektów.

Czytelnicy nasi serdecznie zapraszają komisje Miejskiej Stacji Sanitarnej i Milicji Obywatelskiej do lustracji domów przy ulicach:

Knapowskiego 30 — gdzie rozbito przed pół rokiem pojemnik na śmieci i nie doprowadzają się go do porządku. Efekt ogromny! Wszystkie śmieci walają się po podwórku.

INFORMUJEMY

Polskie Tow. Chemiczne urządza dziś o godz. 18, w sali wykładowej Katedry Chemii Fizycznej UAM, ul. Grunwaldzkiej 6, posiedzenie naukowe z odczytem prof. dr M. Wiewiórowskiego. Po referacie — demonstracja aparatury pomiarowej.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza dziś o godz. 19 na prelekcję mjr Przybysza na temat lotów kosmicznych.

Klub Studencki „Od nowa” i Państwowa Filharmonia zapraszają dziś o godz. 19 (ul. Wielka 1) na kolejne spotkanie melomanów z wykonawcami koncertu symfonicznego: Alicją Dankowską, artystką Opery Warszawskiej i dyrygentem Pierre Colomba ze Szwejcarli.

Koło Ekonomistów — Handlowców PTE przy Pozn. Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych urządza dziś o godz. 14 w sali „Adrii”, ul. Głogowska, odczyt dr A. Holody z IHWP pt. „O podstawach spożycia”.

Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia, Dąbrowskiego 12. Sekcja Felcerska informuje, że felczerzy, którzy ukończyli Liceum Felcerskie, a ubiegający się o przyjęcie na kurs przygotowujący na studia medyczne, zobowiązani są do 13 b.m. przedstawić pismną zgodę kierownika właściwego Wydziału Zdrowia.

Korespondencyjne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych TWP, Poznań, ul. Czerwonej Armii 80/82 (Zamek), pok. 139, ogłasza zapisy na rok szkolny 1962-63. Zapisy przyjmuje się do 15 czerwca. Informacji udziela — wydział kultury przy Prezydium Rad Narodowych, Powiatowe Domy Kultury i Zarządy Powiatowe TWP, a ośrodek poznański — codziennie w godz. od 9 do 15 lub od 15.30—18.30.

„Fata-morgana” gospodarstwa domowego

Są ciekawe wzory — nie ma nabywców

Ileż to kobiet marzy o.., robocie kuchennym, który ułatwiłby im — nieraz po kilku godzinach pracy zawodowej — życie w codziennym przygotowywaniu posiłków, lub wykonaniu innych czynności domowych. Cera robota jest dość wysoka, nie na każdą kieszeń. Marzą więc kobiety o innych zastępczych — a przy tym tanich — urządzeniach powszechnego użytku.

Dla sprawniejszej realizacji czynów

Na Nowym Mieście, celem sprawniejszej realizacji czynów społecznych, zaplanowanych na lata 1962—65, powołano ostatnio **Dzielnicowy Komitet Koordynacyjny**. Na czele komitetu stanął przewodniczący Prezydium DRN — **Szczepan Kosmatka**.

Na pierwszym organizacyjnym zebraniu omówiono plan czynów społecznych, który obejmuje 64 zadania o łącznej wartości prac 7.500 tys. zł. W dyskusji przedstawiciele Komitetów Blokowych zapewnili, że ze swej strony dołożą starań, by wszystkie czynności zostały wykonane.

Również na tym zebraniu utworzono cztery zespoły, do których weszli członkowie Komitetu. Zespoły czuwać będą nad sprawnym przebiegiem realizacji czynów w poszczególnych rejonach dzielnicy.

Wydaje się, że zarówno Komitet jak i zespoły gwarantują systematyczne porządkowanie dzielnicy, a zarazem udział jak największej liczby Komitetów Blokowych, zakładów pracy, szkół w naszej akcji „Miastu i sobie”. (an)

Lecz tylko marzą. Takich prostych urządzeń ciągle brak na rynku. Są natomiast obietnice, często pozostające „fata-morgana”. Bądźmy jednak obiektywni. O tych sprawach się myśli, przygotowuje wzory, z których pewien (szkoda że zbyt niski) procent trafia do produkcji.

Istnieje w Poznaniu **Klub Techniki i Wzornictwa przy WZSP** — jedyny zresztą w Polsce, nie tylko w pionie spółdzielczym. Stamtąd też pochodzi masa wzorów (ok. 300) artykułów, najbardziej potrzebnych m. in. gospodyniom domowym. Spółdzielnie, które podejmują się produkcji, najczęściej robią to przynajmniej w 50 procentach na własne ryzyko — bez zamówienia handlu. Do takich artykułów należą oddane niedawno do produkcji: skrobak do jarzyn, zapalacz do gazu (na baterię), podstawka metalowa do garnków, nóż do krawania cebuli, uchwyt do kubków i szczoteczki do zębów (nadające się świetnie dla turystów), uniwersalny uchwyt do szczotek itp. Tych rzeczy możemy spodziewać się w przyszłości.

A czego nie będzie? Z przygotowanych wzorów handel nie zamówił ani jednej sztuki takich np. urządzeń, jak wkładki do garnka — do gotowania klusek na parze (poznaniacy lubią tzw. pyzy), aparat uniwersalny do krawania jarzyn, makaronu, jakieg itp., bibułarz rolkowy — szkolny, bardzo praktyczny ze względu na małe rozmiary (4 x 4 cm), wykraczające do ciast o nowych wzorach i wiele innych pożytecznych w gospodarstwie domowym przyrządów.

Handel nie zamawia, trudno więc zmusić producenta do realizacji wzorów. Ale i na to można znaleźć radę. Wydaje się, że chętna do podejmowania inicjatyw spółdzielczość mogłaby centralnie — poprzez WZSP — stworzyć sieć sklepów tzw. problemowych (fabrycznych), które stałyby się równocześnie poważnym konurentem, szczególnie dla handlu artykułami gospodarstwa domowego.

Ciekawie przedstawia się konfrontacja z innymi branżowymi specjalnościami. Np. meble. Z 11 opracowanych przez Klub nowych wzorów, wszystkie weszły do produkcji. Handel meblami wykazuje więc znacznie większą sprężystość i zdecydowanie, choć też często sam ryzykuje. I słusznie. Bez ryzyka nie może

być mowy o handlu w pełnym tego słowa znaczeniu.

Warto przy okazji wspomnieć jeszcze o innych formach działalności Klubu Techniki i Wzornictwa. Dzięki współdziałaniu Klubu z odpowiednimi zespołami produkcyjnymi WZSP, udało się opracować szereg rozwiązań, pozwalających na zrezygnowanie z importu. Do takich urządzeń należy aparat do druku siatkowego na szkło (z importu — koszt 20 tys. dolarów; prototyp własny około 40 tys. zł), lub aparat do demineralizacji wody (realizacja rozwiązania dokonanego w Politechnice wrocławskiej) z adaptacją do warunków poznańskich spółdzielni. J. M.

Kwiaty w pojemnikach

W tym roku Zarząd Zieleni Miejskiej zasadzi również wiele kwiatów na chodnikach. Oczywiście brane będą pod uwagę tylko szerokie chodniki, wzdłuż których ciągną się obecnie pasy zieleni.

Praktyka wykazała, że kwiaty rosnące na otwartej przestrzeni nikomu nie przeszkadzają i niszczenie ich należy do rzadkości. Dalej np. kwitnące w zeszłym roku na pl. Wiosny Ludów otoczone były troskliwą opieką przechodniów. Dzięki temu nienaruszone prze trwały całe lato.

Na wąskich chodnikach, na których z braku miejsca nie można urządzić klombów, ustawia się pojemniki z kwiatami. W 1961 r. wyprodukowano ich 30, a w tym roku dalszych 50. W późniejszym terminie wykona się ich jeszcze 50.

Zapotrzebowanie na pojemniki zgłaszają także niektóre zakłady pracy. Niestety, Zarząd Zieleni Miejskiej nie ma na razie możliwości zwiększenia ich produkcji. Chyba, że znajdzie się inny producent, który wyrobiłby pojemniki dla potrzeb zakładów i instytucji. Wtedy nie będzie kłopotów z upiększeniem miasta kwiatami. (an)

Pow. Ostrzeszów najlepszy w zbiorce na SFBS

Wyniki zbiorów na SFBS w I kwartale 1962 r. należy ocenić jako całkowicie pomyślne.

Plan kwartalny został wykonany w 101 proc. 12 powiatów i 3 miasta stanowiące pow. wykonały plan kwartalny z nadwyżką.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje pow. Ostrzeszów, który wykonał już 61,6 proc. planu rocznego, pow. Szamotuły 41,5 proc. pow. Międzychód 39,6 proc.

Najlepsze osiągnięcia ma pow. Turek.

A oto tabela wyników w poszczególnych powiatach w I kwartale br. (dane w tys. złotych).

L. p.	Powiaty i m. st. powiaty	Od początku roku	% wykonania planu roczn.	lokata
1.	Chodzież	476	31,0	5
2.	Czarnków	218	25,0	13
3.	Gniezno	396	17,4	28
4.	Gostyń	668	30,3	6
5.	Jarocin	538	24,8	14
6.	Kalisz	556	18,6	26
7.	Kępno	369	23,4	17
8.	Koło	520	19,3	24
9.	Konin	939	29,0	8
10.	Kościan	461	18,1	27
11.	Krotoszyn	581	20,6	22
12.	Leszno	278	22,8	18
13.	Międzychód	404	39,6	3
14.	Nowy Tomyśl	562	20,9	21
15.	Oborniki	291	20,2	23
16.	Ostrów	486	22,0	30
17.	Ostrzeszów	786	61,6	1
18.	Pleszew	353	22,2	19
19.	Poznań	550	24,0	15
20.	Rawicz	429	25,1	11
21.	Słupca	463	36,0	4
22.	Srem	443	27,3	9
23.	Środa	432	27,3	10
24.	Szamotuły	953	41,5	2
25.	Trzcianka	133	24,0	16
26.	Turek	298	14,0	29
27.	Wągrowiec	408	19,1	25
28.	Wolsztyn	420	29,5	7
29.	Września	510	25,1	12
30.	Gniezno m.	259	19,7	5
31.	Kalisz m.	751	26,0	2
32.	Leszno m.	253	22,1	4
33.	Ostrów m.	351	29,8	1
34.	Pila m.	261	25,4	3
	WKK SFBS	190	—	—
Ogółem:		16.309	25,3	—

W nieporządku Kim W KROGIE

Mieszkańcy osiedla na Dębcu skarżą się od dłuższego czasu na niedostateczne oświetlenie ulic. Kilka lamp m. in. przy ul. Łozowej i Jaworowej nie ma żarówek, a na niektórych pozbawiono klosze. Podobno, jak za panowania nas jeden z naszych Czytelników, zbite klosze są „dziełem” wichury, a nie chuliganów.

Przy ul. Łozowej zakładano jakieś pół roku temu światło. Jednak energetycy zapomnieli, po zakończeniu prac, uporządkować chodnik. Do dzisiaj leżą na nim sterty gruzu.

Mamy nadzieję, że zapominalscy przypominają sobie wreszcie o pozostawionym przez siebie bałaganie.

Wzdłuż ul. Walki Młodych (przy parku Fr. Chopina) założono już dawno lampy jarzeniowe. Ba, ale do dzisiaj nikt nie pomyślał o usunięciu słupów po starych lampach.

Stare, żelazne słupy nie są oczywiście jakimś drogocennym materiałem, ale jako złom na pewno się przydadzą, a obecnie nie stanowią one ozdoby ulicy. (an)

Przez Luboń tylko po błocie?

Lubońskie ulice, w wieki wieszkie, są dla mieszkańców prawdziwym utrapieniem. Pół biedy w zimie, ale w okresie deszczów nie sposób przejść przez nie suchą nogą. Z wyjątkiem ulic o twardej nawierzchni — wszędzie błoto, że buty można zgubić, nie mówiąc już o wypadkach utknięcia samochodów.

Mimo wielokrotnych interwencji, Prezydium MRN nie znajduje na to rady. A są w Luboniu przecież fabryki gotowe odstąpić żużel, bodaj darmo, Prezydium MRN dysponuje samochodem ciężarowym, zaś mieszkańcy poszczególnych ulic sami chętnie rozsypaliby żużel przed swoimi działkami.

Chyba nie tak trudno załatwić formalności z przewiezieniem żużla na zabłocone ulice, skoro dziedzielnice Prezydium MRN zdążyły już nim wysypać? Czyżby jednak Prezydium lubońskiego MRN wyznaczało zasady: niech w całym mieście błoto, byle przy Prezydium sucho? (tk)

Żart dnia



Pan ma rację, ta zupa jest zupełnie zimna.